

Sobota 30. marca 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Pranumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . Zł. 4.50

Pranumerata kwartalna Zł. 13.—

Pranumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Kredyt dla rolnictwa polskiego. Akcja przeciwpowodziowa. -- Wybór najpiękniejszej Żydówki w Polsce. -- Straszne odkrycie.

P. Klotz ustępuje ze stanowiska starosty grodzkiego we Lwowie?

Warszawa. Kandydatem na stanowisko naczelnika Wydziału politycznego Min. Spr. Wojsk. po ustąpieniu p. Rutkowskiego, jest p. Klotz, starosta grodzki we Lwowie. Referentem prasowym ma zostać p. Plewiński, b. redaktor „Expressu Porannego”, obecnie łącznik między Sejmem a M. S. W.

Kto wygrał?

Warszawa. (AW.). W 20-tym dniu ciągnięcia 5-tej klasy Loterii Państwowej padły główne wygrane na następujące numery: 2.000 zł. — 40196, 90678, 90841, 122275, 218846, 128268, 164926, 173603.

1.000 zł. — 20077, 30533, 32033, 54862, 56753, 66869, 68233, 80452, 92802, 96764, 59285, 111414, 118487, 134805, 135838, 137895, 153331, 161243, 162153, 16385.

ODZNACZENIE PREZESA STRZELCA DR. DŁUSKIEGO.

Warszawa. (AW.). Komisarz rządu na m. Warszawę p. Jarosiewicz udekorował Krzyżem Komandorskim orderu „Polonia Restituta” dr. Kazimierza Dłuskiego, prezesa Związku Strzeleckiego.

LOT ZEPPELINA.

Friedrichshafen. 28. 3. (PAT.). Zeppelin wylądował tu gładko o godz. 10 min. 17 po dokonaniu lotu, który trwał 81 i pół godziny.

Rozstrzelanie gubernatora Kantonu.

Nankin, 28. 3. (PAT.). Biuro Reutera donosi: Dziś rano rozstrzelany tu został gubernator Kantonu, Marszałek Li Chin Sun, mimo że trzech wybitni członkowie rządu a między nimi Czank Kai Szek gwarantowali jego bezpieczeństwo. Rozstrzelany Li Chi Sun był tym, który przychylił się w znacznym stopniu do zbliżenia angielsko-chińskiego.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W TATRACH.

Zakopane. 28. 3. (AW.). Grupa turystów członków Towarzystwa Karpackiego, wybrała się onegdaj na szczyt Osterwy (Tatry słowackie) 1984 m. wysoki. Tuż pod szczytem przy zjeździe upadła znajdująca się w gronie turystów mieszkanka Drezna tak nieszczęśliwie, że stoczyła się kilkadziesiąt metrów w dół, łamiąc nogę i doznając ciężkich wewnętrznych obrażeń. Brat jej zjechał w dół i zawi-

domił pogotowie ratunkowe w Westerowie, przy którego pomocy młoda kobieta została zniesiona w dół i umieszczona w sanatorium dr. Guhra, gdzie pod narkozą przeprowadzono operację. Stan turystki jest beznadziejny.

PODCZAS ROZTOPÓW WIOSENNYCH



uchronisz się
przed
przeziębieniem
nosząc
naj-
praktyczniejsze

KALOSZE PEPEGE



NA PODSZEWCE TRYKOT.

DAMSKIE . . . zł. 10.—

MĘSKIE zł. 11.50

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

ZWRACAJCIE UWAGĘ NA ZNAK FABR



Igraszki Waldemarasa.

Niespokojny duch. -- Zamknięcie Litwy. -- Opozycja i jej skarga do Ligi. -- Interwencja Włoch. -- „Jeszcze sprawa komunikacji”. -- Nowa Podkomisja. -- Skład. -- Francja o rozwiązaniu sporu polsko-litewskiego.

Spór polsko-litewski, który co pewien czas zjawia się jak upiór w Genewie, tym razem znowu zjawiał się aby zaniepokoić dyplomatów, zajętych energicznie oczywiście poszukiwaniem pokoju, który się zgubił i odszukać go nie mogą. Od czasu miłych pogadanek w Królewcu cicho było o polsko-litewskim zatargu. Tylko z Kowna przedostawały się wiadomości o dyktatorskich zapędach Waldemarasa, który mijał się jak szalenie, popelniając jedną niedorzeczność za drugą.

Odstrzychnawszy się od całego świata, pokłócony ze wszystkimi sąsiadami, tylko ku Niemcom, dawnym i znanym z krwawej rzezi potomkom krzyżackim, wyciągał ramiona, znajdując za Niemcem rzekomo życzliwą dla siebie żelazną niemiecką prawicę. Próżny i ambitny ten mały czelczyzna, zawzięty i złośliwy, a podtrzymywany w zaciętości przez zabobnych sąsiadów, pozbawiony zupełnie realnego zmysłu orientowania się politycznego, utrudnia zapanowanie na północnym wschodzie normalnych stosunków gospodarczych. Jest to rola swawolnego i psotnego smarkacza, który broi bezkarnie, licząc na słabość i niedołęstwo opiekuna, który na krok stanowczy zdobyć się nie może. W takim położeniu znajduje się Litwa w stosunku do Ligi Narodów. O ile sprawy dotyczą wewnętrznego położenia Litwy, politycznego i gospodarczego, musimy na to patrzeć ze smutkiem, ale bezradnie. Nie brak jeszcze ludzi uczciwych na Litwie, którzy potrafią swój kącik rodzinny bronić i obronić przed niepożytnością Waldemarasa, ale sa sprawy o znaczeniu międzynarodowym, jak sto-

sunki dyplomatyczne, komunikacyjne, pocztowe, handlowe itp., które nie dadzą się wyodrębnić w życiu przedewszystkiem najbliższych sąsiadów. Może Waldemarasa robić eksperymenty jakie mu tylko jego fantazja podesunie, ale państwa, choćby nawet tak drobnego, jak Litwa, nie może zamknąć na klucz jak własny pokój mieszkalny.

Nawet tak oryginalne ustosunkowanie się do państw ościennych, jakie wytworzył Waldemarasa, skończyć się musi. Dwa tylko mogą być prawidłowe wyjścia z takiej sytuacji: albo wewnętrzna katastrofa polityczna i gospodarcza Litwy, która zmusi Waldemarasa do usunięcia się od rządów, albo Liga Narodów wyjdzie nareszcie ze swego biernego stanowiska i zmusi go do uregulowania stosunków państwowych według potrzeb państw europejskich.

Co do wewnętrznych stosunków litewskich, stanęły one, zdaje się u kresu swego napięcia i wywołują opozycje żywiołów trzęsących, oceniających realnie przyszłość swego państwa i następstwa złuszczeń politycznych Waldemarasa. Rezultatem tej opozycji jest memoriał, złożony przez grono obywateli litewskich przeciwko samowolnym rządom dyktatora, a przedewszystkiem przeciwko umowie handlowej, niedawno zawartej przez Waldemarasa z Niemcami, która małe państewko litewskie wydaje na łup kolonizacji niemieckiej i niewoli gospodarczej.

Skarga ta nie poprawi położenia Litwy, bo Liga Narodów nie może się mieszać w sprawy domowe Litwy, ale jest ona miarą, dająca pojęcie o rzeczywistej sytuacji pań-

stwa i o nastrojach, panujących w społeczeństwie litewskim.

Ze względów zaś politycznych skarga ta jest jednym w swoim rodzaju zdarzeniem w stosunkach międzynarodowych, gdy naród występuje ze skargą, na własny rząd przed instytucją rozjemczą o zgoła odmiennym, bo politycznym wyłączeniu, zakresie.

Na niemiłe skutki traktatu handlowego Litwy z Niemcami nie długo trzeba było czekać: rychło zaczęły powstawać domy handlowe niemieckie, a stąd napływ towarów niemieckich. Okoliczność ta spowodowała liczne bankructwa kupców litewskich, mających zobowiązania wobec firm i kredytów innych państw, którym przy współzawodnictwie niemieckim podobać było trudno. To pociągnęło liczne bankructwa, na których ucierpiał najsilniej przemysł włókienniczy włoski. Rząd litewski nie czuje się na siłach obronić wierzycieli włoskich. Incydent ten już wywołał interwencję rządu włoskiego bardzo znamieną, bo żądającą zmiany ustawodawstwa litewskiego w kierunku ochrony cudzoziemskich wierzycieli. Taka interwencja charakteryzuje najlepiej ciężkie i nie prawidłowe stosunki na Litwie.

Na ostatniej sesji Ligi Narodów przy omawianiu polsko-litewskich stosunków wygłosiła sprawa komunikacji między obu państwami, ale wiąże się z nią sprawa wzajemnego obrotu handlowego. Liga nie może wyjść z okresu „badań”, jakby umyślnie chciało przeciągnąć rozwiązanie — aż do końca istnienia państwa litewskiego. Wybór komisji, raczej podkomisji przez Ligę, nie jest pozbawiony podkładu humorystycznego. Oto na czele podkomisji, mającej decydować w sprawie, dotyczącej wyłącznie Polski, stoi Niemiec, członkami komisji są: delegaci portugalski, Jugosławii, Anglii, Francji, republiki Salvador (Ameryka) i Szwajcarii, brak natomiast stałego delegata państwa najbardziej zainteresowanego — Polski, który mógłby przecieś udzielić podkomisji najlep-

WITOŁD BUNIKIEWICZ.

Żywoty polskich djabłów.

(Ciąg dalszy)

Pokaranie Mefista.

Ubzdurały sobie djabyły w Warszawie, że wogóle nie już nie znaczą.

Mizdrzą się, stroją, syją złotem, gdzieś niekiedy nauczyli się od Osmółki brzdakać na lutni i składać madrygały, lecz w żaden sposób nie mogą wyjść na swoje.

Kobiety nie sobie nie robią z ich najsłodszych zaklęć, i to nietylko młode i ponętne, ale nawet tęskniące wdowy byle jak sobie ważą najwymyśliszysze pokusy.

Przed niedawnym czasem zakradł się Wielgusz pod alkoję Agaty.

Noe była ciena, pacnąca bżem i księżycem, rajca ubawiał się z rajcami, deliberując o doniosłych sprawach, a pani Agata otwierała okno na ścieżaj, rozważając, iż smutną jest dola żony ważnego w mieście człowieka.

Wielgusz rozwarł szeroko gardło, brzdakał w struny i jak mógł najrzewniej zanucił:

Złe stworzenie się czuje,
Gdy je miłość nurtuje,
Wszędy smutno jak w grobie,
Miło tylko przy tobie.

Głos śpiewaka brzmiał trochę fałszywie i chropowato, ale rymy były składne i winne trafiać wprost do serca.

Długo składał je Osmółka, a pomagało mu w tem sześciu innych djabłów, więc nieprawdopodobieństwo, żeby nie wzruszyły kobiety.

Tymczasem opuszczona przez męża rajczyni nie okazywała ani śladu przejęcia...

Wielgusz podsunął się więc bliżej pod okno, wspął się na palcach jak mógł najwyżej i prawie do ucha zaśpiewał niewieście:

Dusza z zimna nieżywa,
Febra serce rozrywa,
Lecz mam ważką nadzieję,
Że się z tobą ogrzeję.

Łotrze, hultaju, zawołała urażona biatogłowa i odskoczyła w głąb komnaty, aby plusnąć dzban wody na łeb lunatyka, który bładzi po księżycu i wyśpiewuje nieszczęsne piosenki.

Djabel nie czekał takiego podziękowania, lecz cofnął się za węgiel domu, bolejąc nad niepowodzeniem.

W tej chwili zaszeleściły na ulicy ciche stapania, a Wielguszowi zdało się, iż z pod ziemi wyrósł zgrabny młodzieniec, odziany w długą jedwabną delję i beret z piórem.

Paniec skłonił się zgrabnie Agacie i spiąwszy się zwinnie wskoczył do komnaty.

Rajczyni zatrzasnęła okno i mileczenie za panowało w domu. Wielgusz czekał do rana, ażby wybadać kto jest jego rywalem, lecz nie mógł rozwiązać zagadki.

Młodzieniec oddalił się inną drogą, jak, kiedy i którędy — niewiadomo. Widocznie zapadł się w ziemię.

Odkrycie to zaniepokoiło djabła.

Czyżby człowiek mógł, w sprawach miłości, mocniejszemu być od synów piekła?

Możliwe-z to?

Ze spostrzeżeniami swemi nie zdradzał się przed nikim, dopóki nie dotarł do jądra rzeczy.

Niedługo po tem zdrazeniu wpadł Wielgusz na trop tajemniczego młodzieńca.

Był w Warszawie ubogi skryba, który nie pilnował ani wagi, ani rzemiosła, żył z miłosierdzia ludzkiego, a dnie i noce trawił nad księgami, szukając prawd nieznanych nikomu.

Krażyły wokół niego djabyły, zaglądały mu w księgi i skrypta, ale zmiarkowały, iż nie mądrego nie wymyśliłi biedaczek, więc zostawiły go w spokoju.

Co bowiem djabłom po biedaku?

Nie wiele może, bo ludziom jest niemiły! Szusznem więc, że czarty więcej dbają o kupców, ziemian i rycerzy, niż o skrybów w księgach zadłubanych.

Albo pewnego dnia Wielgusz zrobił wielkie oczy, gdy ujrzał biedaka.

Nie był to już ten sam człowiek.

Ustrajał go drogienny atlas, a przed nim kroczył sługa i roztrącając przechodniów wołał:

— Miejsce dla dostojnego Magistra!

I nie żywił się już uczony z garnuszka, który mu przysyłali dobrotliwi mieszczanie, lecz zastawiał obfity stół, zapraszał znakomitych mężów, oraz takich, którzyby mogli być znakomitymi, gdyby nie prześladowała ich fortuna.

Djabłowi nie mogło się pomieścić w głowie skąd takie bogactwa na skrybę i wierząc złą sztukę postanowił wybadać sprawę.

Próbował nawiązać przyjaźń z magistrzem, lecz uczony zasypał go takim množstwem sentencji ze starożytnych i nowożytnych autorów, że djabłowi aż znaciło się w głowie.

Nie dał się wprowadzić na niezem złapać, ale zmiarkował, że drugi raz mógłby nie wytrzymać próby, więc wołał zaprzyjaźnić się z famulusem miedra.

Przyszło mu to łatwo i po dwóch godzinach byli jak dwaj rodzeni bracia.

Johannes, tak się bowiem nazywał sługa magistrza, bardzo wychwalał swego pana, któremu niedawno los się odmienił, odkąd podpisał djabłu cyrograf na własną duszę.

— Jakiemu djabłu? zawołał Wielgusz.

— Mefistofeles ma na imię, objaśniał famulus.

— Młody jest, bardzo gładki, chodzi ubrany z niemiecka, z mistrzem rozmawia po łacinie, z niewiastami po włosku, lub hiszpańsku, wcale nie czuje go smoła, lub słarką, a obyczaje ma tak wdzięczne, że z bieda dorówna mu drużyna królewska.

(C. d. n.).

szych informacji. Wobec tego, że Liga Narodów nie ma prawa egzekutywy, można na ten temat gadać, co się podoba i ile się podoba a Litwa będzie robić, co zechce. Gdyby Polska nie należała do Ligi Narodów, spór byłby rozwiązany w 24 godziny.

W igraszkach swoich i walkach z Polską, Waldemaras dochodzi do obłędu, oddając swoje państwo w lenną zależność Niemcom. Przesłane już podobno rządowi polskiemu przez Waldemarasa propozycje dotyczące obrotu handlowego mają charakter dziwactwa. Projekt litewski wyklucza z obrotu handlowego z Polską Grodzieńszczyznę i Wileśszczyznę, które uważa za obszary okupowane. Osobliwa polityka, która zamykając drogę przed tanim współzawodnictwem pol-

skim, otwiera drzwi przed Niemcami — przed droższym i podejrzanym politycznie współzawodnictwem.

Jeden z bardzo wybitnych polityków francuskich, obserwując te niepoczytalne wybryki Waldemarasa, widzi jako jedyną drogę wyjścia dla Litwy, która ją uchronić może od ostatecznej ruiny materialnej i politycznej, ponowne połączenie się z Polską. Jak dawniej Polska uratowała Litwę przed zaborem krzyżackim, tak teraz uratować może naród i kraj litewski przed zalewem fali germańskiej. Droga do współpracy obu państw znajdzie się łatwo, a naród litewski uwolni się od kosztownych igraszek politycznych Waldemarasa.

również na liście wydawnictw związku księgarzy angielskich. Londyński korespondent organu Stresemanna „Deutsche Allg. Zeitung“ ledwo mógł otrzymać egzemplarz oszczerezej książki. Wszystkie te szczegóły komunikuje korespondent swojemu piśmu w tym celu aby w Niemczech nie oceniano fałszywie skuteczności propagandowej pana Hutchinsona.

Jednocześnie udał się na pogranicze górnośląskie Mr. Norman Ebbutt, berliński korespondent londyńskiego „Timesa“. Korespondent najpoważniejszego pisma w świecie wypowiada pogląd, że o rewizji granic nie może być mowy, póki istnieje Państwo polskie, a co do dalszego istnienia Polski niema żadnych wątpliwości. Pożądane jest jedynie rozszerzenie małego ruchu granicznego, a więc zwiększenie pogranicznej sieci tramwajowej na Górnym Śląsku itp. drobne zarządzenia.

Stosunki górnośląskie wyrównywa zresztą szybka internacjonalizacja zagłębia przemysłowego, powstająca skutkiem napływu kapitałów angielskich, francuskich i amerykańskich. Obey kapitaliści nie mogą sympatyzować z strywnalnymi obstrukcjami szlucnie napeczniałej mniejszości niemieckiej. — Opinia międzynarodowa nie da się wyprowadzić z równowagi.

Wywody korespondenta „Timesa“ wywołały w Niemczech przynębiające wrażenie.

Na froncie walki o dach nad głową. Glossy o rządowym projekcie budowlanym.

IX.

DWA KONTRPROJEKTY — PPS. I CH. D. — I ICH ZASADY WYTICZNE.

(—) Niefortunny projekt budowlany rządu, który wywołał takie poruszenie wśród miljonowych rzesz lokatorskich, wywołał, jak dotychczas, dwa kontrprojekty ze strony dwóch stronnictw sejmowych. Jeden wyszedł z rona Polskiej Partji Socjalistycznej (PPS) autorką drugiego jest Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji (Ch. D.). Ponieważ w artykułach naszych, poświęconych projektowi rządowemu, pragniemy możliwie najwszechstronniej rozważyć skomplikowaną kwestię mieszkaniową u nas i dążymy do wynalezienia najwłaściwszej drogi wyjścia z tragicznej sytuacji, jaką dla szerokich warstw ludności wytworzył głód mieszkaniowy, przytaczamy poniżej zasady, na jakich opierają się oba wspomniane projekty.

Przedewszystkiem projekt PPS. Różni się on zasadniczo tem od projektu rządowego, że gdy ten ostatni cały ciężar podatku na rozbudowę zwała na masy najbiedniejsze, projekt PPS. uwzględnia przedewszystkiem stan materialny tych, na których ciężary te mają spaść. W niektórych punktach projekty te zgadzają się jednak, a mianowicie jeden i drugi uważa za konieczne stworzenie Funduszu Budowlanego, oraz czerpanie funduszy na rozbudowę przez nakładanie nowych specjalnych podatków.

To jest jedyna styczność obu projektów, reszta bowiem jest biegunowo od siebie odległa.

Projekt PPS. przewiduje jedną zasadniczą sprawę, której nie porusza absolutnie projekt rządowy, a mianowicie kwestję podziału kredytów. Domaga się, by 80 procent wszystkich funduszy szło do dyspozycji samorządów, które prowadzić będą racjonalną rozbudowę. Pozostałe 20 proc. ogólnej sumy będzie służyć jako kredyt dla spółdzielni społecznych itp., lecz tylko takich, które nie będą budować domów w celach zysku.

Najważniejsza jednak różnica między projektem PPS. a rządowym polega na tem, że gdy projekt rządowy przewiduje podwyżkę komornego dla mieszkań 1 izbowych — 1 i pół proc. co kwartał, dla 2 izbowych — 2

proc. dla 3 izbowych — 3 proc., dla 4 izbowych — 4 proc., dla 5 izbowych — 6 proc., dla 6—7 izbowych — 8 proc., powyżej 7 pokoi — 10 proc., to projekt PPS. ujmując inaczey tę sprawę, mianowicie mieszkania jedno- i dwuizbowe są zupełnie zwolnione z powyższych komornego, natomiast cały ciężar spada na mieszkania większe, tj. 6, 7 i 8 pokojowe.

A teraz projekt Ch. D. Wychodzi on z założenia, że obowiązek budowy mieszkań spada przedewszystkiem na rząd, samorządy i wielkie przedsiębiorstwa. Gdyby budżety tych instytucyj przeznaczyły od 5 do 10 proc. w ciągu 8 do 10 lat na budowę domów mieszkalnych dla swych pracowników, to byłoby już dużym krokiem naprzód.

Pozostają jeszcze ci wszyscy, którzy pracują w mniejszych przedsiębiorstwach prywatnych. Źródeł pieniężnych na budowę domów dla nich należy szukać w oszczędnościach, leżących w bankach, a lokowanych przez instytucje ubezpieczeniowe. To dałoby 400 milionów zł. Pozatem należałoby onodatkować ludność w postaci przymusowej pożyczki zwrotnej z należnymi procentami. — Źródło to dostarczyłoby 250 milj. zł.

Od kogoż można tę pożyczkę otrzymać? Nie od ludzi pracy, lecz od właścicieli większych lokali, oraz wszystkich zakładów i przedsiębiorstw, które nie będą budowały domów dla swych pracowników.

Dla obniżenia stopy procentowej kapitału maksimum do 4 proc. rocznie należy uzyskać fundusze, co da się skutecznie, drogą podwyżki ceny alkoholu o 1 zł. na litrze, opodatkowania placów niezabudowanych, oraz transakcyj nabywania nieruchomości. — Dałoby to 45 milionów zł.

W ten sposób, zdaniem Ch. D. nie obciążając klasy pracującej, da się rozwiązać kwestję mieszkaniową. Celem bowiem projektu budowy mieszkań Ch. D., jest danie możności ludziom pracy nabycia na własność lokalu bądź w indywidualnych, bądź w zbiorowych domach.

Gdy Chrystus szedł na Golgotę...



Ubiczowany, ukoronowany cierniem, pod ciężarem krzyża upadający, szedł Chrystus Pan na Golgotę, a za nim szły tłumy złego, ciemnego ludu, który naigrywał się z męki Zbawiciela. W onej godzinie nawet głazy przydrożne litość w sobie serdeczną ucuły i gorzkimi zapłakały łzami nad męką Jezusa... ale serca ludzkie twardsze były od giazów.

Wstępował Zbawiciel coraz wyżej i wyżej po zboczach góry, a krew spływała ze skroni Jego, cierniem poranionych, spływała z ran Jego ubiczowanego ciała i wsiąkała w ziemię... a gdzie tylko kropla tej krwi upadła, tam wyrastała drobna, zielona roślina o listeczkach okrągłych i znaczyła ślad krzyżowej drogi Syna Bożego...

Ludzie roślince tę rutę nazwali. Dziś pleni się ona przy wiejskich chatkach. Niewiasty strzeżę jej przed złym chwastem, dziewczęta plota ją rade w swe wieńce, a kocha ją lud cały, pamiętny na to, że jej drobne, okrągłe listeczki wyrosły z krwi męczenniczej Zbawiciela, że wyrosły, gdy Chrystus Pan szedł na Golgotę.

Nieudały atak.

O REWIZJI GRANIC POLSKICH NIE MOŻE BYĆ MOWY!

(—) Niedawno pisaliśmy na tem miejscu o antypolskim paszkwili propagandowym pułkownika angielskiego Hutchinsona pt. „Silesia revisited“, skierowanym przeciwko przydzieleniu Polsce części Górnego Śląska i domagającym się rewizji granicy polskiej na rzecz Niemiec.

Oszczerezy paszkwil Hutchinsona miał na celu urobić opinię angielską korzystnie dla niemieckiej propagandy rewizjonistycznej i sfery rządowe w Niemczech wiele sobie po nim obiecywały. Najlepiej świadczy o tem fakt, że zanim się jeszcze ta książka pojawiła na rynku księgarskim, już dzienniki niemieckie trąbiły o niej na cały świat, re-

klamując ją w niesłychany wprost sposób. Tem większa jest obecnie konsternacja w niemieckich kołach politycznych i w prasie, gdy przekonano się, że atak Hutchinsona, na który tak bardzo liczono, nie powiódł się na całej linii.

Z nielicznymi wyjątkami, cała prasa angielska przemilczała ukazanie się książki. Pokazuje się także, iż Hutchinson nie mógł znaleźć wydawcy i musiał drukować książkę własnym (?) nakładem. Żadna z wielkich księgarni londyńskich nie posiada książki Hutchinsona na składzie, nie ma jej nawet księgarnia „Timesa“, przodująca w Londynie. Książki Hutchinsona nie wymieniono

Ukrzyżowanie.



(Podług obrazu mistrza niemieckiego Altdorfera).

Dyktatura głodu.

W MOSKWIE CORAZ GORZEJ Z APROWIZACJĄ.

Z Moskwy donoszą o dalszym pogorszeniu się stanu aprowizacyjnego stolicy. Jak czytelnicy nasi wiedzą, wydaje się tam na kartki chleba w ilości 800 gramów dziennie dla komunistów, a 400 gramów dla niekomunistów. Oddzielną kategorię stanowią t. zw. „lisienicy”, tj. pozbawieni praw politycznych ze względu na swoje pochodzenie lub za mowę dawniej stanowisko. Ci wogóle kartek nie otrzymują i muszą kupować środki żywności za podwójną cenę w wolnym

handlu. Ponieważ większość tych ludzi znajduje się w opłakanym stanie finansowym, muszą przymierać głodem.

Obecnie mają być wydawane na kartki również inne produkty, a mianowicie na miesiąc i na osobę: 2 kilogramy cukru, 2 kilogramy kaszy, 2 litry oleju słonecznikowego i 50 gramów masła. Produkty te sprzedawane będą przez kooperatywy tylko tym osobom, które mają prawo do kartek na chleb.

Ucieczka „Królowej piękności”.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE DZIEWCZYNY. — ZBLĄKANA NA ULICACH PARYŻA. — SPRZĘCZKA Z MACOCHA I UCIECZKA. — POWRÓT I SKANDAL.

(xy) Małe miasteczko Lambertsart koło Lille we Francji miało przed kilku dniami niemalą sensację. Wybrana przez mieszkanców tego miasteczka „królowa piękności”, szesnastoletnia panna Veranda Beauprez, zniknęła niespodziewanie z domu swoich rodziców nazajutrz po wyborze jej na „królową”.

Porwanie? Samobójstwo? Wypadek? Ucieczka? Rodzice, solidni kupcy i mieszkańcy miasteczka tonęli w różnych przypuszczeniach.

Wszelkie poszukiwania okazały się bezskuteczne.

Aż w chwili, gdy stracono zupełnie nadzieję, odnaleziono młodą dziewczynę w Puteaux, na przedmieściu Paryża, w mieszkaniu małżeństwa Raimbert.

Okazało się, że dziewczynę przyprowadził do Raimbertów szofer taksówki Bourda, który

spotkał zablakana i zalana łzami „królową piękności” na jednej z ulic Paryża. Bourda oddał ją w opiekę Raimbertom, którzy z gazet dowiedzieli się o zniknięciu dziewczyny i zawiadomili policję, że dziewczyna znajduje się u nich.

„Królowa piękności”, przesłuchana na policji, oświadczyła, że

nazajutrz po święcie jej wyboru na królową pokłóciła się o pieniądze z swoją macocha.

Wsiadła ona do pociągu, mając zamiar udać się do swojego przyjaciela w Valenciennes, ale

zasnęła w drodze i przyjechała do Paryża. Dziewczynę oddano rodzicom.

Będzie ona musiała po tym skandalu zrezygnować z swojej godności i stracić berło „królowej”.

Zjazd pracowników i miłośników książki w Poznaniu.

Listę zgłoszeń na Zjazd Bibliofilów i Bibliotekarzy Polskich w Poznaniu, zapowiedziany na 30. V. — 2. VI. 1929, zamyka się 10 kwietnia. Zarząd Bibliotekarzy mieści się przy ul. Ratajczaka 4-8, zgłoszenia zaś przyjmuje p. J. Kuglin, ul. Mielżyńskiego 24. — Wkładka uczestnictwa wynosi 20 zł. u Bibliotekarzy, 25 zł. u Bibliofilów. Zrzeszony uczestnik jednego zjazdu może być za opłatą 10 zł. hospitantem drugiego. Tyleż opłaca goście (rodziny uczestników). Oficjalnym wydawnictwem zjazdowym będzie zbiorowa

praca p. t. „Wielkopolskie i pomorskie biblioteki”, redagowana przez dyr. St. Wierczyńskiego.

Obrzędy wielkotygodniowe.

Wielki Piątek.

Dzień największego smutku i żałoby. Przypominamy sobie śmierć i pogrzeb Jezusa. Jedynie w tym dniu w ciągu całego roku nie odprawia się wcale Msza św., tylko pewien obrzęd liturgiczny, który nie posiada ani ofiarowania, ani przemienienia. Obrzęd ten nazywa się Mszą praesantificatorium, tj. Msza darów, poprzednio poświęconych (to znaczy w W. Czwartek).

Na samym początku kapłan upada krzyżem przy w. ołtarzu; ceremonia ta i ornat czarny przypominają największy ból. Na ołtarzu nie palą się świece. Po różnych modlitwach czyta pasję wedle św. Jana, naocznego świadka męki Pańskiej. Potem kapłan modli się uroczyście za wszystkich, nawet za żydów i pogan; przy modlitwie za żydów opuszcza się klęknięcie, ponieważ oni niegdyś z szyderstwem klękali przed Zbawicielem.

Następuje rzewna ceremonia adoracji krzyża: kapłan i wierni całują rany Jezusa. Potem odprawia się właściwe nabożeństwo: zapala się świece, kapłan podnosi hostję św. tylko prawą ręką na znak, że Jezus dziś jest na ołtarzu obecny tylko pod jedną postacią.

Na zakończenie odbywa się procesja z monstrancją, u nas w Polsce przykrytą białym welonem, do Grobu Pańskiego, będącego jedynym dziś przypomnieniem przedstawień pasyjnych, które się niegdyś narówni z jasełkami po świątyniach odbywały. Najstarsze z takich widowisk, to przedstawienie, odgrywane w katedrze krakowskiej w XIII, a może już i w XII. wieku. Brało w niem udział siedem osób: a więc dwóch chłopców, którzy trzymali straż przy grobie i pięciu zakonników, grających rolę Trzech Maryj i dwóch apostołów: św. Piotra i św. Jana. Odbywało się to widowisko w nawie głównej pomiędzy chórem a zakrystią.

W Wielki Piątek obchodzą się w niektórych okolicach Małopolski z uroczystą procesją pola, lub też zakopuje się w roli maleńkie krzyżyki, by urodzaj wyprosić.

Nie będzie nadużyć przy wymiarze podatku obrotowego.

Alarmy prasy fachowej i codziennej w sprawie zaostrego fiskalizmu, zwłaszcza w dziedzinie wymiaru podatku obrotowego, zrobiły swoje. Ministerstwo skarbu widziało się zmuszone do wydania uspokajającego komunikatu.

Ministerstwo stwierdza w nim, że wiadomość o wydanym zarządzeniu podwyższenia na rok bieżący podatku obrotowego od 25 proc. do 50 proc. nie odpowiada rzeczywistości, zarządzenia bowiem takiego Ministerstwo skarbu nie wydało.

Wymiar zaś tego podatku skutecznie zostanie, podobnie, jak i w latach poprzednich, zgodnie z przepisami ustawy o państwowym podatku przemysłowym (od obrotu) na podstawie posiadanych przez organa wymiarowe danych o dokonanych przez poszczególnych płatników obrotach, tj. bądź na zasadzie materiałów prowadzonych ksiąg handlowych, bądź też na zasadzie zebranych przez władze wymiarowe.

Ministerstwo skarbu kładzie specjalny nacisk na prawidłowe ustalanie podstaw wymiaru podatku obrotowego i w celu zapobieżenia dowolności w tej mierze w odniesieniu do płatników nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych, okólnikiem z dnia 25 lutego 1929 r., poleciło organom wymiarowym, by w tych wypadkach, gdy konkretne dane będą uzasadniały wymiar podatku od obrotu za 1928 r. w kwocie znacznie wyższej od ustalonej za rok poprzedni, zwykła taka w każdym poszczególnym wypadku była szczegółowo omówiona i uzasadniona w aktach wymiarowych.

Matka chce porwać swego syna.

Przygoda robotnicy polskiej w Paryżu.

(xy) Młoda robotnica polska, Diana Jezulak, przebywająca w kolonii robotniczej w Paryżu,

oddala do szpitala Bretomeau swego sześciolatniego chłopaka, chorego na kwr. Onegdaj zgłosiła się ona do szpitala, zatkaną o swoje dziecko, a nie umiejąc mówić po francusku, dała na migi znać, że chce odebrać swego chłopaka.

Nie mogąc porozumieć się z nią lekarz zatelefonował do konsulatu polskiego, który porozumiewając się z nią, uspokoił ją i przekonał,

że chorego dziecka nie może zabierać z szpitala.

Mimo to po upływie kilku godzin Diana Jezulak przyszła powtórnie do szpitala, wkradła się do sali chorych i usiłowała wykraść swego chorego syna.

Przeszkodził temu obecny w szpitalu lekarz. Gdv wszelkie perswazje nie pomogły, lekarz zatelefonował powtórnie do konsulatu polskiego, który polecił użyć interwencji policji. Dopiero po przybyciu policji Diana Jezulak zdecydowała się opuścić szpital i zostawić syna.

Popieraj wytwórczość krajową.

Zamaskowany „bandyta”,

pod pozorem napadu, dokładnie zrewidował młodą seminarzystkę.

(Od naszego korespondenta)

Przemyśl, w marcu.

(m) Oryginalną przygodę przeżyła młoda panna X., uczennica seminarjum nauczycielskiego, zamieszkała daleko na przedmieściu za Wzgórzem zamkowym. Odświeżnie wystrojona, świeża czarem młodości, spieszyła właśnie dość wczesnym rankiem do kościoła gdy nagle obok bramy fortecznej zastąpił jej drogę osobnik z maską na twarzy i ponurym głosem zażądał w stanowczy sposób pieniędzy.

Prerażona panna stanęła jak wryta, nie mogąc zrazu wydobyć głosu ze siebie, gdyż lek ścisnął jej gardło, zwłaszcza, że niesamowity osobnik groził jej rewolwerem i zapewniał, że na wypadek najmniejszego oporu zrobi użytek z broni. Tymczasem napastnik zaczął przestraszoną seminarzystkę gruntownie rewidować rzekomo poszukując wszędzie pieniędzy, które miały być, jego zdaniem, ukryte pod bielizną. Rewizja ta trwała dłuższy czas, im dłużej jednak trwa-

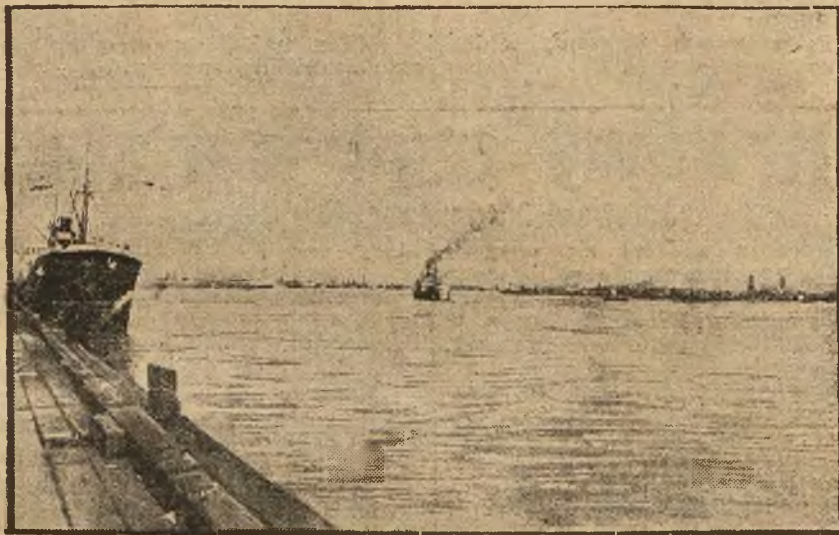
ła, tem łagodniejsze przybierała formy, przy czem zamaskowany napastnik starał się nawet zachować pozory eleganta z przedmieścia.

Wskutek tak korzystnej zmiany sytuacji seminarzystka odzyskała równowagę i zaczęła wołać o pomoc, co okazało się o tyle skutecznem, że „bandyta” niezwłocznie puścił swą ofiarę i uciekł co sił.

Zarządzone dochodzenia wykazały, że „bandycie”, którym jest pomocnik blacharski J. B. nie chodziło w tym wypadku weale o wykonanie napadu bandyckiego. Zamierzał on tylko w ten niepraktykowany sposób zapoznać się bliżej z panną X. względnie z każdą inną młodą przedstawicielką pięci pięknej, któryaby była w owym czasie się pokazała obok bramy fortecznej od strony Zniesienia.

Oryginalnego „bandytę” pozostawiono, po przesłuchaniu na policji, na wolnej stopie.

Konflikt angielsko-amerykański.



(xy) Jak już donosiliśmy, amerykański okręt zatopił na wybrzeżu Louisiany w pobliżu New-Orleans angielski okręt, podejrzany o szmuglowanie alkoholu. Wskutek tego powstał między rządem angielskim a rządem Stanów Zjednoczonych bardzo poważny konflikt. Rząd angielski twierdzi, że okręt amerykański nie był uprawniony do zatapiania, natomiast władze amerykańskie oświadczają, że wypadek wydarzył się w amerykańskiej strefie morskiej. W londyńskich kołach dyplomatycznych uważają konflikt za bardzo poważny. W aferę wmieszana jest również Francja, ponieważ na okręcie angielskim zginął pewien marynarz murzyn, obywatel francuski.

Rycina nasza przedstawia widownię walki między okrętem amerykańskim a angielskim, a mianowicie wybrzeże Louisiany w pobliżu New-Orleans.

ni, nastąpiły

dalsze niespodzianki.

Prof. Szwagr otrzymał do zbadania wszystkie płaszcze szpitalne i w pięciu z nich znalazł w szwach kieszeni

proszek szklany, którego skład chemiczny i grubość ziaren była identyczna z proszkiem, znalezionym we wnętrzościach i krwi dra Cymbalowa.

Płaszcze te należały do dwóch służących szpitalnych i

trzech zakonnic, stanowiących personel szpitalny.

Były to siostry: Beata, przełożona zakonnicy szpitalnych, Egidja, kierowniczka kuchni i Emerald, siostra szpitalna. Proszek znaleziono również w małym kuferku podróżnym, używanym przez zakonnicę.

Dwaj służący i trzy wymienione zakonnice zostali aresztowani, przyczem na kurytarzu szpitalnym doszło do wzruszających scen: pozostałe zakonnice zaczęły załamywać ręce, płakać i krzyczeć, prosząc przełożoną, by wzięła je również ze sobą. Jedna z nich wołała: „Błogosławieni, którzy cierpią za wiarę”.

Żadna z aresztowanych zakonnic nie przemówiła jednak ani słowa.

Dopiero teraz staje się zrozumiałem, dlaczego druga z ofiar zbrodniczej ręki, czy rąk, dr. Kral, który jeszcze ciągle jest nieprzytomny,

zrywał się jak szalony z łóżka na widok zakonnic, która go miała obsługiwać, tak, że musiano dla uspokojenia go przyjąć prywatną siostrę dla jego obsługi.

Dr. Kral i dr. Cymbalow

trzykrotnie już przedtem

padali ofiarą otrucia, dotychczas jednak wychodzili z tego obronną ręką.

Czem więcej nowych okoliczności wychodzi na jaw, tembardziej tajemniczą staje się zbrodnia kutnohorska. Kto jest mordercą? Jakie motywy nim kierowały i jakie niespodzianki jeszcze przyniesie ta tajemnicza sprawa?

Z początku sądzono, że proszek szklany dostał się do tyłu płaszczy może przy praniu, ponieważ wszystkie płaszcze, jak stwierdzono, były ostatnio

świeżo wyprane.

Hypoteza ta jednak musiała upaść, ponieważ okazało się, że proszek szklany znaj-

Proszek szklany jako narzędzie zbrodni.

SENSACYJNY ZWROT TRUCICIELSKIEJ AFERY. — 3 ZAKONNICE SZPITALNE ARESZTOWANE, JAKO PODEJRZANE O ZBRODNIĘ. — KTO JEST MORDERCĄ?

(Od naszego korespondenta).

Praga, w marcu.

(jr). Przed kilku dniami donieśliśmy o sensacyjnej aferze w szpitalu okręgowym w Kutnej Horze; tamtejszy lekarz, emigrant rosyjski, dr. Cymbalow zamordowany został w średniowieczny zaiste sposób przy pomocy drobnutko zmielonego szkła, wmieszanego do jedzenia.

Śmiertelny proszek szklany odkryty został w wnętrznościach i krwi zmarłego przez prof. chemii na technice w Třadze, prof. Szwagra. Pierwotnie bowiem sądzono, że dr. Cymbalow został otruty, wraz z swym przyjaciółm dr. Kral, który ciągle jeszcze walczy ze śmiercią. Obaj lekarze zdradzali mianowicie wszelkie symptomy otrucia. Zaczęło się to nagle w czasie

przeprowadzanej przez nich ciężkiej operacji.

Dzielní lekarze przezwyciężyli jednak bohaterstwo straszne bóleści i dopiero po ukończeniu operacji przeniesiono ich do łóżek. Dr. Cymbalow zmarł na drugi dzień.

Głos ludu wskazywał jako mordercę, względnie inlektora zbrodni, na

prymariusza szpitala,

który nie żył dobrze z obu wspomnianymi lekarzami. Sytuacja stawała się jeszcze bardziej tajemniczą przez

zniknięcie pamiętnika

dra Cymbalowa, który zawierać miał kompromitujące dla kierownika kliniki zapiski. Po sensacji wywołanej przez stwierdzenie proszku szklanego jako narzędzia zbrodni

Krół Pończoch

Żółkiewska 1. 1471 Sensacyjne ceny.

dował się tylko w szwach kieszeni, w żadnych innych natomiast szwach nie było go.

Może najbliższe godziny przyniosą już rozwiązanie tej zagadki.

Krwawy czyn warjata.

Zastrzelił agenta policyjnego.

(xy) We Wiedniu zdarzył się onegdaj krwawy wypadek zabicia agenta policyjnego przez człowieka chorego umysłowo. Jeden z komisariatów policji otrzymał pocztówkę, w której niejaki Gottfried Otto Gerstenberger, handlarz węgla

prosi policję o pomoc, ponieważ boi się włamywaczy.

Komisariat wysłał agenta policyjnego Karola Klimta, który udał się do biura węgłowego Gerstenbergera.

Gdy agent policyjny wszedł do biura i przedstawił się.

Gerstenberger wyjął z kieszeni rewolwer i oddał do niego pięć strzałów.

Dwie kule chybiły, trzy trafiły agenta,

który

padł ciężko ranny na podłogę.

Gerstenberger wybiegł lastępnie na ulicę i zaczął uciekać.

Przechodnie, którzy puścili się za nim w poгон, schwytali go w bramie jednej z kamienic.

W czasie przesłuchania w komisariacie policji okazało się, że

Gerstenberger jest człowiekiem niebezpiecznie chorym umysłowo.

Stwierdzili to lekarze. Przeniesiony do szpitala agent policyjny zmarł. Gerstenbergera oddano do kliniki dla badań umysłowo chorych.

Krwawa bójka o kochanka.

DRAMAT W HOTE LU PARYSKIM.

(xy) W jednym z hoteli paryskich rozegrał się onegdaj

krwawy dramat na tle rywalizacji dwu kobiet.

Do hotelu tego odprowadzili rano młoda hafeiarke, Eugenję Cohin, jej przyjaciółka Marta Alavoine i adorator tej ostatniej, Robert Giani. Oboje przebywali przez pewien czas w pokoju hafeiarki. Około godziny 7-mej rano rozległy się w pokoju hafeiarki

odgłosy walki, zresztą bardzo krótkiej.

Potem Marta Alavoine i jej przyjaciel opuścili nokój hafeiarki.

Kiedy sąsiad, mieszkający obok, zapytał ich o nowód hałasów, odpowiedzieli:

„Pokłóciliśmy się trochę z Eugenją”.

Kiedy do godziny 11-tej w pokoju Marty

panowała cisza, służba zaniepokoiła się i otworzyła drzwi.

Znałeziono Martę w negliżu, leżącą na łóżku. Miała trzy rany, zadane jej jakimś ostrym przedmiotem. Chciano ją ratować, ale było już za późno.

gdyż nieszczęśliwa już nie żyła.

Podejrzenia skierowały się natychmiast przeciw Marcie Alvoine. Według zebranych wiadomości powodem zabójstwa

była rywalizacja Marty z Eugenją o Ganiego.

Eugenja była niebezpieczną rywalką i zamierzała odebrać Marcie kochanka.

Policja poszukuje morderczyni, która zbiegła.

Epidemia ucieczek.

Trzy uczennice liceum zniknęły bez śladu.

(xy.) Policja berlińska zajmuje się obecnie energicznie

zagadkowem zniknięciem trzech młodych uczennic.

liczących po 12 lat, których rodziny nie mają o nich żadnych wiadomości już od kilkunastu dni. Jak przypuszczają, uczennice uciekły z domu rodziców do Ameryki, gdyż już przed tem objawiały one chęć udania się do Hamburga, gdzie

miały zamiar wsiąść na okręt i pojechać do Ameryki.

W Niemczech panuje prawdziwa epidemia ucieczek wśród uczniów szkół, bo już po przednio zanotowano kilka podobnych wy-

padków. Prasa berlińska zastanawia się nad przyczynami ciągłych ucieczek,

obwiniając o to nowoczesne metody wychowania, zbyt liberalne dla młodzieży niemieckiej.

Trzy uczennice, które obecnie zniknęły, uczęszczały do liceum w Charlottenburgu.

Jedną z nich była Gudnera Schulz, córka rektora,

dwie inne, to jej przyjaciółki, Lotta Schwarz i Małgorzata Lehmann.

Udały się one rano do szkoły i od tego czasu zniknęły bez śladu.

Zabrały one rodzicom drobne kwoty pieniędzy.

Generał Gajda na ławie oskarżonych.

WZNOWIENIE PROCESU O NAPAD W SAZAWIE.

W Pradze rozpoczął się nowy proces przeciw sprawcom napadu w Sazawie. Mianowicie w sierpniu 1927 kilku osobników napadło na bawiącego w swem letnim mieszkaniu radcę Min. dla spraw narodowościowych, dra Vorela. Radey kazano wydać akt i list prezydenta Republiki, dotyczący postępowania dyscyplinarnego wobec byłego generała legjonów czeskich po stronie rosyjskiej, osławionego Gajdy. Przeszukano biurko radcy i zabrano część dokumentów.

Poszukiwania policyjne doprowadziły wkrótce do ujęcia sprawców napadu. Wyrokiem pierwszej instancji skazano trzech na

wieżenie. W międzyczasie jednak nastąpił rozłam w związku faszystowskim, do którego należeli również skazani. Dwaj byli członkowie związku opublikowali broszury, przedstawiające tło i przebieg napadu w zupełnie innym oświetleniu.

Okazało się, że wylosowane tych, którzy mieli udać się do mieszkania dra Vorela. — Wylosowani związali się słowem honoru, że się nie zdradzą. Generał Gajda dwom z nich miał wypłacić pieniądze, by im dopomóc do ucieczki zagranicę.

Wskutek tych rewelacji przystąpiono do wznowienia procesu. Obecnie na ławie oskar

żonych zasiadło 13 osób, wśród nich generał Gajda, występujący jako świadek.

Opinia czeska z napięciem śledzi przebieg procesu i wyczekuje wyroku.

Jak pracują studenci amerykańscy.

Ażeby się móc uczyć, przyjmują najrozmaitsze zajęcia i obowiązki.

Według przeprowadzonych ostatnio badań w roku 1928 było w Stanach Zjednoczonych ogółem 1068 wyższych zakładów naukowych, w których studiowało 878.088 studentów i studentek.

Federalne Biuro Edukacyjne ukończyło niedawno temu przegląd 763 kolegów i uniwersytetów, w których zapisanych jest 84 proc. wszystkich studentów wyższych zakładów naukowych. Przegląd ten wykazał, że 40 procent studentów, a 23 procent studentek w tych instytucjach albo częściowo, albo też całkowicie opłaca swe wydatki szkolne z własnej pracy zarobkowej w czasie nauki i podczas wakacji. Około jedna piąta z owych studentów, a blisko jedna dziesiąta studentek, utrzymuje się całkowicie i opłaca koszty szkolne z własnej pracy.

Wszyscy ci pracujący studenci zarabiają rocznie ogółem 33 miliony dolarów (blisko 300 milionów złotych). Zajęcia ich rozmaite. Do najpoważniejszych należą: palenie w piecach w prywatnych rezydencjach, spełnianie obowiązków stróża w budynkach kolegialnych czy uniwersyteckich, podawanie do stołu w restauracjach i w jadalniach kolegialnych, sprzedawanie różnych artykułów na podstawie komisowej, praca biurowa, rozmaita praca ręczna itd.

Prawie wszystkie kolegia i uniwersytety utrzymują odpowiednie biura pośrednictwa pracy dla studentów. Biura te badają teren miejscowy i okoliczny co do możliwości różnych zajęć częściowych a następnie pośredniczą pomiędzy studentem, poszukującym pracy, a danym źródłem zajęcia.

Czy student pracuje w swych wolnych chwilach jako kierowca automobilu, kelner, stróż, czyściiciel butów, lub czy zajęty jest w biurze, fakt ten wcale nie wpływa na jego stanowisko w gromadzie studentów, czy w kołach profesorów, albowiem praca, bez względu na to jakiego ona jest rodzaju, nie tylko nie przynosi mu ujemy, ale przeciwnie podnosi go w oczach całego otoczenia. Ten bowiem, kto częściowo, lub całkowicie o własnych siłach pnie się w górę i kończy studia kolegialne czy uniwersyteckie, udowodnia, iż posiada nie tylko zdolności umysłowe, ale i niepospolite zalety moralne.

Skandaliczna afera.

Chciała zwrócić na siebie uwagę i pisała listy z pogrózkami do ministra.

(?) Do b. ministra spraw wewnętrznych Stovdena w Anglii, jednego z najwybitniejszych członków Labour Party (partji pracy) nadechodziły od niejakiemu czasu listy z pogrózkami, podpisanymi przez niejaką Bertę Claire Mason. W listach tych pani Mason pisała: „Uwiodłeś mnie pan przed dwudziestu laty, gdy byłam młodziutką dziewczyną. Żadam, byś mi pan teraz, gdy znajduję się w nędzy, ofiarował za zarobowaną mi niewinność 1000 funtów szterlingów.

Stovden oddał sprawę w ręce policji. W dalszych bowiem listach pani Mason groziła wielkim skandalem i opublikowaniem erotycznych jego wybrków.

Policja aresztowała panią Mason pod zarzutem usiłowanego wymuszenia; onegdaj zaś odbyła się w Londynie rozprawa, której wynik był równie niespodziewany dla sędziów, jak i dla Stovdena.

Pani Mason oświadczyła, że chciała tylko wywołać skandal, aby o niej gazety pisały. Przekonała się bowiem, że jako literatka nie przedzej zyska rozgłos, dopóki nie uczyni czegoś, co by na nią zwróciło uwagę. Niedawno temu jedno z najpoczytniejszych czasopism

pism londyńskich rozpoczęło druk pamiętników mordereczyny, którą sąd przysięgłych uwolnił. Chciała popełnić zabójstwo, lub coś takiego, jak owa kobieta, która udawała kapitaną Berkera. Lecz przed morderstwem uczuła straszny lęk, a na zrealizowanie drugiego planu nie miała pieniędzy. Więc nie rezygnując z zamiaru popełnienia jakiejś wielkiej sensacji, zaczęła wysyłać listy z pogroźkami.

Początkowo zamierzała pisać do Chamberlaine, lub Lloyd George'a. Lecz rozm. śliła się, że lepiej już będzie napisać do Stovdena, ponieważ niewierzonoby w winę tamtych dwu mężów stanu.

Sąd skazał panią Mason na półtora roku więzienia.

Teraz może napisać swoje pamiętniki „Z celi więziennej”, a może znajdzie na nie nakładce.

Dowcipna odpowiedź i dowcipniejsza replika.

(1) Jedno z paryskich pism ogłasza następującą wesołą anegdotę z życia znanego francuskiego komedjopisarza Scribo'a.

Jednego dnia otrzymał Scribe list od pewnego milionera tej treści: „Kochany Panie! Wyobrażam sobie, że musi to być wspaniale pracować razem z panem nad pisanie utworu scenicznego. Napisz pan nową komedję, a ja tu i ówdzie coś dodam. Podzielimy się sławą, a Pan skorzysta również na tej spółce jeśli chodzi o... zyski”.

Scribe odpowiedział:

„Łaskawy Panie. Oferty Pana przyjąć nie mogę, gdyż wiara moja nie pozwala mi do jednego pługą zaprzadzić konia i osła”.

Z Rady przybocznej. Uchwalenie budżetu nadzwyczajnego.

(K. D.) Na wstępie wczorajszego posiedzenia w odpowiedzi na wniesioną przez p. Jaegera interpelację w sprawie 15 proc. dodatku do patentów akcyzowych — wyjaśnił komisarz Nadolski, że w porozumieniu z odpowiednimi władzami dodatek ten będzie obliczany od samej należności za patent bez wliczenia dodatków samorządowych. Drugą interpelację w sprawie poboru opłat drogowych wniósł p. Bilbel. Komisarz Nadolski obiecał wyjaśnić sprawę na następnym posiedzeniu.

Następnie referent gener. budżetu dr. Brzeski przedstawił uzgodnienie budżetu zwyżkowego na r. 1928-29. Podniósł w swym wywodzie, że przy wykonywaniu budżetu po przedniego okazała się potrzeba poczynienia pewnych zmian, a to z tego powodu, że w poszczególnych działach prócz oszczędności, powstały i zwwyżki. Zwiększone wydatki w kwocie 448.000 zł. znalazły pokrycie w ramach budżetu. Pozostała reszta w kwocie 200.000 zł. Prócz tego pokryto nadprogramowo dalszą subwencję dla dzierżawców teatru oraz wydatek na wykupno Teatru Małego od p. Czarnowskiego. Referat przyjęto bez żadnej dyskusji.

Dalej w myśl wniosku dra Brzeskiego udzielono 15.000 zł. subwencji dla lwowskiego rzemiosła na urządzenie i zakupno stoisk na Powsz. Wystawie Kraj. w Poznaniu.

Dalej zgodnie z referatem dra Brzeskiego uchwalono dla pracowników miejskich nadzwyczajny dodatek na kwiecień, wobec faktu, że schematu nowych poborów nie uzgodniono dotąd z żądaniami pracowników. Dodatki te wynoszą stosownie do kategorii: uzupełnienia 40 zł., 33 zł., 26 zł. Referent zapowiedział, że prawdopodobnie od 1 maja br. nastąpi uzgodnienie schematu.

Z kolei sen. Decykiewicz przedstawił w dłuższym wywodzie budżet nadzwyczajny na r. 1929-30. Wydatki wynoszą 39 mil. złotych. Obejmują one m. inn. pożyczkę: budowa domów mieszkalnych 3.500.000 zł., budowa

Kupcy Branży Cukierniczej!

Kalkulujcie rozumnie w obecnych ciężkich czasach!

Pora letnia nie od dziś stanowi problem jakości wyrobów cukierniczych. Tylko od lat znane i zgodnie za najlepsze uznane cukierki „HAZET” są i pod tym względem tak doskonałej jakości, iż wcale nie ulegają wpływowi atmosferycznym.

Radzimy przeto Kupcom Branży Cukierniczej, by w swoim własnym, dobrze zrozumianym interesie zaopatrywali się na nadchodzący sezon letni jedynie i wyłącznie w cukierki „HAZET”, chroniąc się w ten sposób przed wielkimi stratami powodowanymi zepsutaniem się cukierków.

„HAZET”

Parowa Fabryka Cukrów i Czekolady
we Lwowie.

1483

Nazajutrz otrzymał Scribe od milionera list krótki:

„Kochany Panie Scribe! Kto Panu daje prawo nazywać mnie koniem?”

sunków gospodarczych. Imieniem Klubu oświadcza się za budżetem.

Dalej przemawiali: ks. dr. Szydelski imieniem Ch. D. domagając się popierania przemysłu i rewizji cen prądu elektrycznego na cele przemysłowe. Red. Heschels (nar. żyd.), który zaznaczył, że pożyczki powinny być używane na cele amortyzujące się. — P. Smulikowska poruszyła zagadnienie taniach mieszkań i szkół. P. Buszek nadmieniał, że lepiejby było zamiast dużych domów mieszkalnych, budować małe domki.

Dr. Marszewicz, żąda imieniem „Zespołu stu” komercjalizacji przedsiębiorstw miejskich.

Następnie na wywody mówców odpowiedział komisarz Nadolski. Mówca stwierdza, że zadłużenie miasta obciąża obecnie 20 pr. majątku gminnego, podczas gdy przed wojną prawie 50 procent.

Majątek nasz wynosi 206.000.000 zł. według skromnego obliczenia, bo np. udziały w Jaworznie, które eksperci szwajcarscy ocenili na 33.000.000 zł., przez nas oszacowane są na 7.000.000 zł. Omówiwszy problem mieszkaniowy, oświadcza się komisarz przeciw budowie jednorodzinnych domków, jako zbyt drogich.

W głosowaniu budżet nadzwyczajny wraz z rezolucjami przyjęto jednomyślnie.

Złożeniem wzajemnych życzeń świątecznych, posiedzenie zamknięto.

Mówca żywi gorącą wiarę w poprawę sto

Z SALI SĄDOWEJ.

Afera adwokata Grzeszczyńskiego przed Trybunałem karnym.

Dalsze obciążające zeznania świadków.

Historja z dolarową książeczką.

(KD). Wczoraj przesłuchano dalszych świadków.

P. Zofja Hilbrichtowa, żona radcy skarbu w Katowicach podaje, że syn jej poznałszy się gdzieś w kawiarni z oskarżonym, z którym spędzał noce na zabawach, prosił ją raz, by książeczkę swą na 5000 dol. pożyczyla na jeden dzień Grzeszczyńskiemu.

Świadek odmówiła prośbie syna, ale po kilku dniach zauważyła brak książeczki.

Zapytany przez nią syn przyznał się, że poza plecyma matki książeczkę Grzeszczyń-

skiemu pożyczyl i nie może z powrotem jej wydatować.

Zwróciła się o radę do jednego z adwokatów. Stwierdzono, że Grzeszczyński zastawił książeczkę w Polskim Banku Handlowym, pobierając na nią 4000 dolarów.

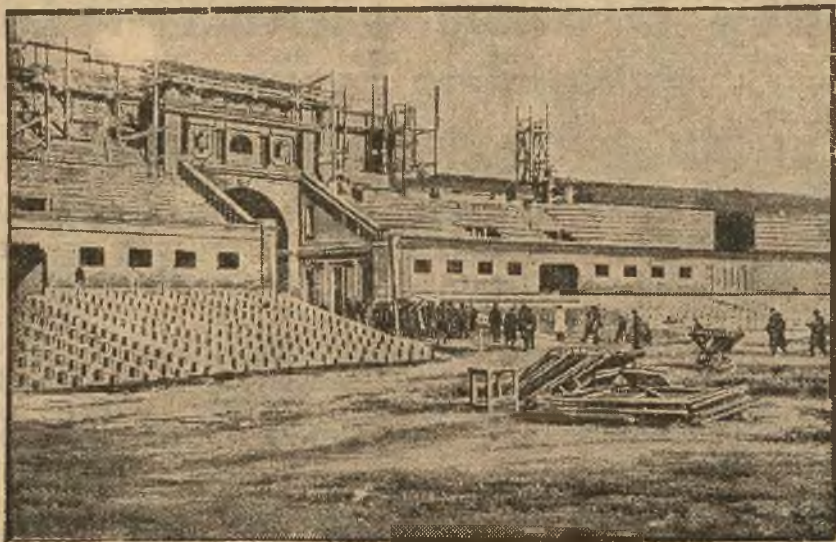
Książeczkę drogą procesu cywilnego świadek odzyskała. Poniosła jednak znaczne straty nie mogąc przez dwa lata korzystać z oszczędności, a dalej proces kosztował ją 1200 zł.

Do postępowania karnego przyłącza się.

Kosztowny adwokat.

Następny świadek inż. Schulman opowia-

Przed wystawą światową w Barcelonie.



(xy) Dnia 7. maja nastąpi otwarcie wystawy światowej w Barcelonie. Wątpliwe jest, czy termin ten zostanie dotrzymany, ponieważ większość wielkich pawilonów nie jest jeszcze ukończona.

Rycina nasza przedstawia budowę wielkiego stadionu z bramą wejściową. Na stadionie tym odbywać się będą w czasie wystawy wszystkie sportowe igrzyska.

da, jak celem uzyskania pożyczki wręczył oskarżonemu 6 weksli, każdy na 1000. zł. z podpisem własnym i p. Rubla, któremu miał wybudować młyn. Oskarżony podjął się tej roli, dwa weksle zwrócił, a cztery na łączną kwotę 4000 zł. zrealizował.

Świadek wydobyl od Grzeszczyńskiego tylko 1695 zł. Resztę przywłaszczył sobie

oskarżony tłumacząc się, że policzył ją tytułem należnemu mu honorarium adwokackiego. Obecnie świadek wraz z p. Rublem musi te zaprotetowane weksle płacić. Proces cywilny z Grzeszczyńskim trwa już 3 lata.

Dalszy ciąg rozprawy rozpocznie się w dniu 15. kwietnia br.

Pawłowicz, Leiter i tow. staną przed przysięgłymi.

Proces odbędzie się w maju.

(K. D.) Głośna afera kolejowa inż. Pawłowicza i towarzyszy, znajdzie niebawem swój epilog sądowy.

Jak się dowiadujemy wczoraj w godzinach popołudniowych sędzia śledczy dr. Lindert wręczył akt oskarżenia:

1) inż. Władysławowi Pawłowiczowi, naczelnikowi zasobów w lwowskiej Dyrekcji kolej.,

2) Czesławowi Skudzie,

3) Antoniemu Konasińskiemu,

4) Janowi Bogusiowi — referentom dyr. kolej.,

oraz 5) Salomonowi Hammerowi,

6) Salomonowi Leiterowi,

7) Emilowi Schmiererowi,

8) Bernardowi Ziemandowi, kupcom drzewnym.

Pawłowicz, Skuda, Konasiński i Boguś, obwinieni są o zbrodnię nadużycia władzy

urzędowej, a Hammer, Leiter, Schmierer i Ziemand o zbrodni nakłaniania do nadużycia władzy urzędowej.

Rozprawa przeciw wszystkim rozpocznie się przed Trybunałem przysięgłych, jak słyhać, już w maju br.

Bronić będą oskarżonych m. inn. adwokaci: dr. Pieracki, dr. Hecht, dr. Macieliński, dr. Bromberg, dr. Axer.

Oskarżenie wnieśli prokurator Hryniwiecki.

Jutro ma się odbyć konferencja obrońców nad kwestją ewent. wniesienia sprzeciwu przeciw aktowi oskarżenia.

Tempo sprawy przyspieszone zostało przybyciem do Lwowa referenta z Min. sprawiedliwości p. Tokarskiego.

A zatem przed przysięgłymi będziemy mieli tę nową przykrą sensację.

Przedświąteczne włamania we Lwowie.

Tajemnica policyjna. — Pojechali za granicę. — Cztery mieszkania. — Owocarnia.

(d) Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Amalji Burg, z którego zabrali wiele garderoby damskiej, pościeli i całe srebrne nakrycie stołowe. Adres okradzionego mieszkania policja okrywa tajemnicą. Taką samą tajemniczością osłonięty jest adres sklepu galanterijnego Leona Nachta, z którego włamywacze zabrali różne papiery wartościowe i gotówkę 388 zł.

Ofiarą włamywaczy padło także mieszkanie Adolfa Menaschego, znajdujące się w rzeczywistości przy ul. Wolność 5. Złodzieje formalnie ogłosili całe mieszkanie z rzeczy. Jak wysoka jest szkoda, narazie nie ustalono,

gdyż Menasche z rodziną przebywa za granicą.

Następnie włamywacze z mieszkania Reginy Diener przy ul. Wolność 3, zabrali garderobę męską, z mieszkania Kazimierza Wierczyńskiego przy ul. Potockiego 22, zabrali futro, wartości 500 zł., z mieszkania Józefa Maligi przy ul. Asnyka 10, skradli zegarek marki „Zenith” z łańcuszkiem, a z mieszkania Leji Menachym przy ul. Rappaporta 7, zabrali złoty zegarek i 13 płyt gramofonowych.

W nocy złodzieje dostali się do owocarni Eljasza Rubina przy ul. Kopernika 41. Zabrali stamtąd czekolady i cukierków, wartości 500 zł.

Nie powiodło się wreszcie włamywaczom w sklepie Hermanna Steinwurza przy ulicy Bogdanówka 8, gdyż tam zostali spłoszeni i musieli uciekać.

Przy astmie, chorobach serca, cierpieniach płucnych i płucnych, zółtach, rachityzmie, powiększeniu gruczołu tarczycowego i wolach naturalna woda gorzka Franciszka Józefa stanowi istotny środek, regulujący funkcje przewodu pokarmowego. Najslawniejsi klinicyści w tej dziedzinie stwierdzają, iż wytwarzające się u suchotników na początku ich choroby zaparcia zmniejszają się przez stosowanie wody **Franciszka-Józefa**, nie powodując późniejszych rozwolnień, mogących dać powód do obaw. Ządać w apt. i drog. 1332.

Tajna drukarnia komunistyczna we Lwowie.

(d.) Niedawno temu policja wpadła na ślady, że we Lwowie istnieje tajna drukarnia „Komunistycznej Partii Zachodniej Ukrainy”. W toku dochodzeń stwierdzono, że mieści się ona w rzeczywistości przy ul. Kopernika 1. 29 i nosi nazwę „Drukarnia Centralnej Techniki”, a urządzona jest tam w mieszkaniu niejakiego Semkiwa. W czasie przeprowadzonej obserwacji skonstatowano, że do Semkiwa przychodzą różni ludzie z walizkami i pakunkami, poczem z temi wychodzą, wobec czego wczoraj policja wkroczyła do mieszkania Semkiwa i zastała go właśnie przy odbijaniu na cyklostylu odezwy komunistycznej.

Policja znalazła tam oprócz cyklostylu dwa szpirografy, wiele czystego papieru, przygotowanego do druku, około tysiąc kilogramów już gotowych odezw komunistycznych, przygotowanych do ekspedycji, wiele przyborów drukarskich i kilka tysięcy złotych w gotówce. Po przeprowadzonej rewizji Semkiwa aresztowano.

Wyjaśnienie Akc. Banku Hipotecznego we Lwowie.

Wobec nieścisłych i przesadnych wiadomości, jakie się pojawiły w niektórych piśmieciach o malwersacjach w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, Sekretariat Banku dla stwierdzenia istotnego stanu rzeczy podaje, co następuje:

„Wyszło na jaw, że długoletni urzędnik kasjer dewizowy Saphier popełniał malwersacje prawdopodobnie w celach spekulacyjnych. Malwersacje te zostały w czas wykryte, a sprawca jej wraz z likwidatorem Waydowiczem zostali wydalen, zaś dwaj urzędnicy Gustaw Kurzer i Kazimierz Veltze zostali przez Dyrekcję Banku w urzędowaniu zawieszani aż do ukończenia wdrożonego przez Dyrekcję śledztwa dyscyplinarnego.

Ze względu na to śledztwo i dochodzenia sądowe nie podajemy narazie szczegółów tej sprawy.

Sekretariat stwierdza:

1) że zaraz po odkryciu nadużyć Dyrekcja Banku doniosła o zajęciu Prokuraturze przy Sądzie okręgowym karnym we Lwowie;

2) że ani p. Saphier, ani p. Waydowicz nie są prokurentami Banku, lecz pierwszy był kasjerem, a drugi likwidatorem Oddziału dewizowego;

3) że dotychczasowy przebieg śledztwa bynajmniej nie wskazuje, aby naczelny buchalter p. Veltze lub naczelnik Oddziału dewizowego p. Kurzer działali w porozumieniu z p. Saphierem.

Szkoda w pierwszej chwili obliczona na około 60 000 dolarów zmalała do minimum z powodu otrzymanego pokrycia.”

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Na tygodniowym posiedzeniu Magistratu m. Lwowa, odbytem dnia 26. bm. pod przewodnictwem komisarza rządu rektora dra Ottona Nadolskiego uchwalono

nadać ulicom

znajdującym się na terenie t. zw. kolonii oficerskiej pod l. 18 przy ul. Bema nazwy: ul. Generała Dembińskiego i ul. Spółdzielcza.

W dalszym ciągu uchwalono przyjąć do związku przynależności gminy m. Lwowa Izaka Hochmana restauratora i wł. realności przy ul. św. Piotra, wraz z żoną Chają Cypką, córką Fryderyka i synem Maurycem.

Wkońcu uchwalono następujące zezwolenia budowlane: Janowi i Helenie małż. Głowackim na budowę domu jedno-piętrowego na parceli przy ul. bocznej od ulicy Dekerta — Michałowi Halibejowi na budowę domu dwupiętrowego na parceli przy ul. Rycerskiej — Laurze Steil na wzniesienie dwupiętrowego domu przy ul. Cechowej — współwłaścicielom Leopoldowi i Oldze Schneidrom na budowę trzypiętrowego domu mieszkalnego z poddaszem na parceli przy ul. Modrzejewskiej i Drowi Izidorowi Lublinerowi, wł. realności pod l. 1 przy ul. Łyczakowskiej zezwolenie na rekonstrukcję lokalu sklepowego na parterze tej realności z tem, że na I piętrze okna muszą pozostać bez zmiany.

depeszę do Rządu polskiego z protestem przeciwko nakładaniu nowych ciężarów, w postaci podwyższonego komornego, na zubożale rzesze pracowników fizycznych i umysłowych.

Zjazd przesłał również wyrazy pozdrowienia i zachęty organizacjom lokatorskim w Polsce, walczącym o swą egzystencję, zagrożoną projektem podwyżki komornego.

Akcja przeciw powodziowa

Rzeki górskie prawie wolne od lodów. — Rozsadzanie zatorów. Nieznaczne wylewy. — San opada. — Stan wody na Wiśle.

Stanisławów. (Pat.). Na terenie województwa stanisławowskiego pochód lodów na rzekach górskich jak Opór, Stryj, Świca, Łomnica, Bystrzyca Solotwińska i Bystrzyca Nadwórniańska oraz Prut i Czeremosz, rozpoczął się w dniach 23 i 24 bm. Rzeki te są obecnie prawie wolne od lodu. Powstałe tu i ówdzie niewielkie zatory już spłynęły. — Utrzymują się jeszcze tylko na Świcy dwa zatory koło Żurawna i dwa koło Mielnicza. Te ostatnie są dość groźne. Rozbijanie ich jest w toku.

Lody na Dniestrze ruszyły na całej linii z wyjątkiem powiatu żydaczowskiego, gdzie lód stoi jeszcze. Jest jednak pokruszony, a tylko z powodu niskiego stanu wody nie może spłynąć.

W powiatach Stanisławów, Tłumacz i Horodenka, Dniestr jest wolny od kry i nie zagraża żadnem niebezpieczeństwem. W powiatach Kalusz i Rohatyn kra na Dniestrze płynie. Między Świtową a Sopotowem utworzyły się dwa zatory, z tych jeden koło Łuki jest na 4 klm. długi a na 5 m. wysoki. Zatory te są rozsadzane przez wojskowe oddziały pionierskie. Wylewem zagrożone są gminy, położone nad Dniestrem, a mianowicie Seredne, Moszkowce i Łuka. Zostały one częściowo ewakuowane. Również zagrożony jest most drogowy na Dniestrze pod Martynowem, powiat Rohatyn wskutek płynących wielkich mas lodu, pochodzących z rozbijanych zatorów powyżej tego mostu.

Dotychczas lody uszkodziły kilka mniejszych mostów na drogach gminnych. Dwa mosty musiano osłabić celem uratowania ich przed zabiciem przez wodę. Zalewy były tylko nieznaczne, lokalne, przeważnie przybrzeżnych pól i łąk. W kilku wypadkach a mianowicie w powiatach rohateńskim, stanisławowskim i śniatyńskim musiano wskutek grożącego zalewu ewakuować mieszkańców kilkunastu domów, położonych najbliżej rzek Gnilej Lipy, Dniestru i Prutu.

Przemyśl. 28. 3. (PAT.). Sytuacja powodziowa na Sanie i jego dopływach doznała w ciągu czwartku ogólnej poprawy. Lody z powiatu liskiego spłynęły w ciągu dnia dzisiejszego, nie tworząc nigdzie po drodze groźniejszych zatorów. W powiatach sanockim i liskim San powoli opada. Na Dniestrze i Strwiążu sytuacja bez zmiany. Dniestr, którego poziom w powiecie samborskim ostatnio nieco się podniósł, zaczął we czwartek wieczorem

opadać. W powiecie rudeckim sytuacja nadal groźna. Z Przemyśla wysłano tam ponownie saperów. W powiecie gródeckim utworzyło się kilka groźnych zatorów na Wereszycy. Na żądanie starosty gródeckiego wysłano we czwartek rano z Przemyśla do Gródka i Mszały oddział pionierów 38 pp. Według dotychczasowych wiadomości, zatory te nie zostały jeszcze usunięte. Dwa mosty na Wereszycy są w tej chwili poważnie zagrożone.

Warszawa. 28. 3. (AW.). Wisła pod Warszawą utrzymuje się na dość wysokim poziomie 4.26 — 4.28 mtr.

Warszawa. 28. 3. (PAT.). Między Zakroczyńem i Czerwińskiem utworzył się zator na Wiśle na przestrzeni 14 do 15 km. Dzięki całodziennym usiłowaniom i pomocy saperów udało się usunąć część zatoru na przestrzeni 7 km. Dalsze prace są w toku, przyczem w dniu jutrzejszym spodziewane jest całkowite usunięcie zatoru. Dziś Wisła od Gniewinowie Starych, pow. sochaczewski, do Kromiowa płynie po lodzie równolegle do koryta rzeki, wpadając dopiero w swoje dawne łóżysko pod Kromiowem. W powiecie sochaczewskim zalane są wsie: Mała Wieś, Stanisławów, Michały, Wilków Nowy, Gać, Leoncin i Kromiów. W niektórych z tych miejscowości mieszkańcy zostali ewakuowani, z pozostałych będą usunięci w razie powstania niebezpieczeństwa.

W związku z ruszeniem Narwi sytuacja wieczorem pogorszyła się. Nad całością akcji usunięcia zatorów pod Zakroczyńem pracuje naczelnik Wydziału bezpieczeństwa Urzędu wojewódzkiego dr. Rożaniewski, któremu przy pomocy saperów uda się prawdopodobnie w dniu jutrzejszym pokonać trudności i zator usunąć.

Pod Płockiem sytuacja jest dość dobra. Wisła płynie na całej szerokości. We Włocławku został poważnie uszkodzony most. Koło Ciechoćnika kra spływa pomyślnie. Wobec tego, że dziś wieczorem ruszyła Narew i Bug, część domów w Nowym Dworze została zalana. W dniu dzisiejszym drogą przez Modlin, Zakroczyń i Czerwińsk — udali się do tych zagrożonych terenów min. Składkowski wraz z wojewodą warszawskim Twardo, wydając na miejscu potrzebne zarządzenia, dotyczące usunięcia zatorów oraz pomocy zagrożonym terenom.

Dokoła rekonstrukcji gabinetu.

Prof. Bartel będzie nadal premierem.

Warszawa (AW). „Kurjer Warsz.” informuje, że z powodu wyjazdu p. Prezydenta Rzpltej utrwała się w kołach politycznych mniemanie, iż zamierzona rekonstrukcja gabinetu będzie dokonana dopiero po świętach. „Robotnik” uważa, że sprawa rekonstrukcji gabinetu przewlekła się nie tylko z powodu niedyspozycji premiera Bartla, ale i z tej

przyczyny, że Prezydent Rzpltej zajął nieprzychylnie stanowisko co do niektórych kandydatów wysuwanych w czasie dyskusji nad sprawą rekonstrukcji gabinetu. „Gazeta Warszawska” utrzymuje, że prawdopodobnie przy rekonstrukcji kierownictwo gabinetu spocznie znowu w rękach prof. Bartla.

Uzyskanie długoterminowego kredytu dla rolnictwa polskiego.

Warszawa. (i. — telef.). „Ekspres Poranny” donosi, że rokowania rządu i finansistów polskich z wielkimi bankami zagranicznymi

o długoterminowy kredyt dla naszego rolnictwa, dały pomyślny rezultat.

Przedstawiciele rządu polskiego i polskich



Na każdą pogodę eleganci

Trenchcoat

Sz. 1145.4

Sz. 1235

na podszewce jedwabnej, okład gumowy i ciepłej podszewce do odpięcia.

Poland

SKŁADNICE DOBREJ KONFEKCYJ MĘSKIEJ I DAMSKIEJ...

HETMAŃSKA 22.

GRÓDECKA 54.

1511

Komorne na kwiecień.

Podwyżka dla mieszkań 1-pokojowych. Jak donieśliśmy już onegdaj, z dniem 1. kwietnia komorne za mieszkania jedno-izbowe, jedno-pokojowe z kuchnią wzrasta o dalsze 6 procent, czyli, że czynsz zasadniczy osiągnie 67 procent.

Mnożnik dla takich mieszkań, obowiązanych także do opłat za wodę i kanał, ustalono na przyszły kwartał w wysokości 75.35.

Komorne za inne mieszkania niezmieniono — mnożnik od nich wynosi 105.

Niezależnie od opłat czynszowych, opłacają posiadacze wszelkich mieszkań i lokali bez wyjątku nadal, jak dotychczas, podatek od lokali wedle wymiaru, otrzymanego na czekach PKO. wprost od Magistratu m. Lwowa.

Przeciwko podwyżce komornego.

W Pradze odbył się międzynarodowy zjazd organizacji lokatorskich. Wśród reprezentantów z rozmaitych krajów, byli również reprezentanci Polskiego Centralnego Związku lokatorów i sublokatorów.

Zanim podamy bliższe szczegóły o tym zjeździe i powziętych na nim uchwałach, notujemy dziś tylko, że zjazd w Pradze wysłał

Rewelacyjny film na tle pow. EMILA ZOLI, symfonia współczesn. z płomienną BRYGIDĄ HELM

„Pieniądź“

Wkrótce w kinoteatrach
„Kopernik“ i
„Marysienka“

towarzystw kredytowych ziemskich już od dłuższego czasu prowadzili w Paryżu rokowania z kilkoma wielkimi bankami światowymi dla pokrycia emisji długoterminowych obligacji, tworzącego się w Polsce Centralnego Banku Ziemskiego. Rokowania dały wynik pozytywny. Cała grupa banków zagranicznych umieściła na głównych rynkach światowych pierwszą emisję obligacji Centralnego Banku Ziemskiego.

Pierwsza transza w wysokości 20 milionów dolarów pokryta będzie jeszcze na wiosnę, prawdopodobnie z końcem kwietnia, lub

z początkiem maja. W ślad za nią pójdzie następna transza w wysokości 10 milj. dolarów.

Uzyskanie długoterminowego kredytu rolnego będzie miało wielkie znaczenie dla naszych stosunków gospodarczych i wpłynie dodatnio na odprężenie na naszym rynku pieniężnym.

Do grupy banków, które przystępują do emisji obligacji Cent. Banku Ziemskiego należą m. in. Banque de Paris z Paryża, Bankers Trust i Bleire et Co. z Nowego Yorku i Lazar Brothers z Londynu.

Niemcy nie chcą płacić!

Konferencja reparacyjna mocarstw wierzycielskich.

Paryż. (AW) Prace komitetu ekspertów stanęły na razie w martwym punkcie z powodu nieprzejednanego stanowiska delegacji niemieckiej. Niemcy godzą się na spłatę długów międzysojuszniczych lecz wręcz odmawiają zwrotu sum wypłaconych na odbudowę zniszczonych prowincyj. Aljanci obniżyli już tę sumę na 15 miliardów, gdy Niemcy gotowi są wypłacić najwyżej 3 miliardy. Przewodniczący komisji Young usiłuje doprowadzić do kompromisu, proponując cyfrę 8 miliardów. Jednak suma ta, z której Francji przypadłoby 5 miliardów jest absolutnie nie do przyjęcia przez rząd francuski.

Paryż, 28. marca (Pat). W toku dzisiejszego posiedzenia konferencji reparacyjnej delegacji czterech głównych mocarstw wie-

rzycielskich, jak Francja, Anglia, Belgja i Włochy, przedłożyli oświadczenie formułujące żądania tych krajów a to samo uczynił przewodniczący konferencji Young, występując w tym wypadku tylko w charakterze przewodniczącego a nie w charakterze delegata amerykańskiego. Oświadczenia te nie zawierają, jak w kołach konferencji z naciskiem podkreślają, żadnych cyfr tylko wywody zasadnicze co do tego po jakiej drodze można byłoby najlepiej dojść do dyskusji w sprawie wysokości zobowiązań reparacyjnych. W ciągu dnia dzisiejszego propozycje były sformułowane na piśmie i zakomunikowane wszystkim delegatom tak, że będą oni mogli zbadać te propozycje w czasie ferii wielkonoenych.

Koncentracja wojsk sowjeckich

na granicy Afganistanu.

Warszawa. (j. — telef.) „Kurier Poranny“ donosi z Londynu, że według wiadomości z Peszawaru, Sowiety ściągają na północną granicę Afganistanu znaczne siły wojskowe. Celem utrzymania w tajemnicy dokonanej translokacji wojsk, wydany został surowy zakaz przekraczania granicy afgańskiej w obu kie-

runkach. Jednocześnie obywatele afgańscy, znajdujący się na terytorjum sowjeckim, zostali internowani. Zdaniem Daily Telegraph i Daily Mail, Sowiety zamierzają przedsięwziąć interwencję zbrojną w Afganistanie, celem poparcia Amanulaha.

Ważne zmiany

w ustroju imperjum angielskiego.

Warszawa. (j. telef.). Z Londynu donoszą drogą na Berlin, iż według wynurzeń w miarodajnych kołach istnieje zamiar zamianowania synów króla angielskiego na dłuższy okres lub nawet dożywotnio gubernatorami Dominiiów a mianowicie Ks. Yorka — gubernatorem Australji, Ks. Gloucester — Afryki południowej, a Ks. Jerzego — Kanady. Na razie nie jest zdecydowane, czy ten podział

suwerenności doprowadzić ma do utworzenia bocznych dynastji, co pociągnęłoby za sobą zmianę w ustroju imperjum. Członkowie głównej dynastji angielskiej i bocznych dominiowych tworzyliby pierwszą Izbę parlamentu imperjum, natomiast w skład Izby drugiej wchodziłoby przedstawicieli wszystkich rządów imperjum.

Stecker mistrzem Niemiec

w zapasnictwie.

Warszawa. (j. telef.). We Wrocławiu zakończył się w dniu 27. bm. wielki turniej zapasniczy o tytuł mistrza Niemiec. Wśród szeregu wybitnych atletów zgłosił się również mistrz Polski Teodor Stecker. Po 51 dniach zawodów

zdobył on pierwszą nagrodę i tytuł mistrza Niemiec na rok 1929.

Najtrudniejszym spotkaniem była walka z Holendrem Van Kley, zapasnikiem obdarzonym fenomenalną siłą. W walce z tym zapasnikiem Stecker użył pewnego razu niezawodnego „suplesu“ z taką siłą, że rozciągnął momentalnie przeciwnika na dywanie. Van

Kleya musiano wynieść i eucić. Publiczność niemiecka byłaby wtedy Steckera zlyncozowała, gdyby nie pomoc policji. Po zdobyciu pierwszej nagrody i tytułu mistrza Niemiec, Stecker stał się przedmiotem owacyj ze strony kolonii polskiej we Wrocławiu.

Wyjazd Prezydenta do Spaly.

Warszawa. (AW) Wczoraj o g. 17-ej specjalnym pociągami p. Prezydent Rzpltej wraz z rodziną wyjechał do Spaly, gdzie zabawi około tygodnia.

O spotęgowanie wysiłków...

Warszawa. (AW.). Prasa opozycyjna zamieszcza cały szereg wzmianek dotyczących rzekomych tarć wewnętrznych w łonie B. B. W. R. Wszystkie prawie pisma opozycyjne podkreślają tarca między prezydjum klubu BBWR. i „Zjednoczeniem pracy miast i wsi“. Prasa podaje rezolucje ostatniego zebrania „Zjednoczenia“, głoszące, że przedłużanie się konfliktu między rządem i parlamentem wytwarza sytuację uniemożliwiającą stabilizację stosunków. Ze względu na to „Zjednoczenie Pracy miast i wsi“ wzywa senatorów i posłów do spotęgowania wysiłków, celem skupienia wszystkich twórczych sił społecznych dla zapewnienia zwycięstwa ideologii Marszałka Piłsudskiego i szerzenia wśród najszerzych warstw społecznych zrozumienia konieczności organizowania się przedewszystkiem na podstawach zawodowo-gospodarczych.

Rezolutna królowna.

Mając zaledwie 3 lata, zna się na... zwyczajach towarzyskich.

Nadzieją i ulubienicą rodziny królewskiej w Anglii jest trzyletnia księżniczka Elżbieta, córka młodszego królewicza. Księżniczka Jorku, bo starszy książę Walji, następca tronu, dotychczas trwa w beznym stanie.

Sama księżna Jorku zajmuje się jej nauką i codziennie odbywa z nią kilkuminutową naukę rozpoznawania pojedynczych liter, potem również kilkuminutową lekcję języka francuskiego, a prócz tego księżniczka bierze lekcje tańców w towarzystwie niewiele większego kuzyna, hrabiego Lascelles. Poza tem jest to rozkoszna bobo, które na swój dziecienny sposób zużytkowuje bezustannie przestrogi bony, że powinna się zachowywać jak dorosła królowna.

Raz księżna Jorku, odwołana do telefonu, pozostawiła ją samą w towarzystwie pewnej damy, zaproszonej właśnie na podwieczorek. Dama usiłowała bawić bobo rozmową, która szła opornie, aż się urwała. Wtedy mała księżniczka wstała, z całą powagą podeszła do ściany, nacisnęła guzik dzwonka elektrycznego i rozkazała lokajowi, który się zjawił:

—Automobil dla tej pani!

Dama oniemiała, nie wiedząc, czy ma wziąć to za nadzwyczajną uprzejmość, czy za... wyrzucenie za drzwi.

Niebezpieczeństwo powodzi można uważać za zażegnane.

Stryj. 23 marca.

(r) Dzięki uprzejmości kier. zarządu wodnego p. radcy Jakubowskiego i kier. oddz. drog. radcy Ebnera, możemy się podzielić z naszymi czytelnikami następującymi informacjami: Stan wody na rzece Stryj w Stryju waha się między 40—50 cm. ponad normalny poziom. W Korczyni lody zeszedły w dół rzeki Stryja. Powyżej Korczyna lód nie ruszył. Woda płynie po lodzie. Od czasu do czasu tworzą się zatory, które bywają rozsadzane. W Stryju lód zupełnie zeszedł. Sytuacja na szczęście jest nadspodziewanie pomyślna i o ile nie zajdą jakie nieprzewidziane wypadki, niebezpieczeństwo powodzi w powiecie stryjskim i skolskim można uważać za zażegnane.

Samobójstwo przez spalenie.

Na ementarzu grzebalnym w Wysokiem Mazowieckim nocą popełniła samobójstwo przez spalenie się żona miejscowego urzędnika pocztowego, Helena Sobolewska, lat 32. Denatka, która od dłuższego czasu cierpiała na rzęstrój nerwowy, oblawszy się naftą, podpaliła na sobie suknie.

**Kino
LEW**

NAJWIĘKSZY SZLAGIER ŚWIĄTECZNY.

ZAHIA?...

Kobieta w objęciach węża „dusiciela-boy“. Film ogromnej sensacji, emocji i wy-
stawie, jakiego Lwów od szeregu lat nie widział. Oryginalna inscenizacja i ilu-
stracja muzyczna „SYMFONJI PATETYCZNEJ“ CZAJKOWSKIEGO. 17734

Najpiękniejsza Żydówka w Polsce.

Wybór padł na p. Zofję Oldachównę.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj roz-
strzygnięto ostatecznie konkurs na naj-
piękniejszą Żydówkę w Polsce. Konkurs u-
rządzony przez syjonistyczny dziennik
„Nasz Przegląd“ zgromadził kilkadziesiąt
kandydatek, z pośród których drogą plebi-
scytu do ścisłego wyboru zakwalifiko-
wano 10 piękności. Wczoraj w hotelu „Polo-
nia“ odbyło się posiedzenie sądu konkurso-
wego. Kandydatki defilowały najpierw je-
dna po drugiej, później zaś zaprezentowały
się wspólnie sędziom. W ostatecznym wyni-
ku 9 głosami na 12 głosujących jury przy-
znało tytuł „Miss Judaei“ p. Zofji Oldachów-
nej. Na wicekrólowe wybrano bezwzględna
większością głosów p. Liżę Zarkawi i Marię
Łobzowską.

Wszystkie trzy stanowią wybitny typ
semicki i to zadecydowało o ich zwycię-
stwie, albowiem wśród 11 kandydatek były
może piękniejsze od nich, choć nie o tak wy-
bitnie typi wschodnim. „Miss Judaea“ przy-
jęła wynik wyborów z największym wzru-
szeniem. Zamierza ona stanąć do dyspozy-
cji społeczeństwa żydowskiego. Marzeniem
jej jest wyjazd do Palestyny, gdzie chcia-
łaby rozpocząć nowe życie od podstaw i go-
towała była wyrzec się komfortu życiowego.
„Miss Judaea“ będzie prawdopodobnie pro-
wadzić dużą akcję propagandowo społe-
czną.

Trup w worku

Straszne odkrycie. — Żywcem wrzucony do wody.

Warszawa. (j. — telef.) Na terenie pow.
Łiptowskiego dokonano w czasie, kiedy Wi-
sła ruszyła, strasznego odkrycia, a miano-
wicie wśród krytą znalezione worki związane
rzemieniem. Po otwarciu worka okazało się,
 iż zawiera zwłoki mężczyzny, znajdującego
 się w stanie zupełnego rozkładu. Trup miał
 ręce i nogi skrepowane silnie rzemieniem,
 a usta zatkane kawałkiem szmaty. Wszczęto

natychmiast dochodzenia, jednakże w kie-
szeniach ubrania trupa nie znaleziono za-
 danych dokumentów z wyjątkiem listu adre-
 sowanego na nazwisko Wojciecha Włodar-
 czyka. Bliższe badania zwłok ujawniły kil-
 ka ran zadanych tępo narzędziem. Według
 orzeczenia lekarzy, Włodarczyka wrzucono
 do wody żywcem.

Rozmaitości ze świata.

**POLAK — ODKRYWCA PÓŁ DJAMEN-
TOWYCH W AFRYCE.** Według doniesień
pism angielskich na terenach przylegających
do zatoki Alexander Bay odkryte zostały
olbrzymie pola diamentowe, mogące dostar-
cić milij. funtów szterl., czyli 120 do 160 milionów
złotych. Najsensacyjniejszym szczegółem
jest wiadomość podawana przez prasę angielską,
 że odkrywca tych pól diamentowych jest
 Polak, geolog, dr. Mareński. Ile w tem jest
 prawdy — trudno narazie sprawdzić. Gdyby
 jednak uznać wiadomości te za odpowiadające
 prawdzie, to nasz szczęśliwy rodak byłby
 na najlepszej drodze do zostania wkrótce
 bardzo bogatym człowiekiem.

ILE WART JEST BIAŁY DOM? Rezy-
dencja każdorazowego prezydenta Stanów
Zjednoczonych, Biały Dom wraz z należą-
cymi doń ogrodami i innymi zabudowaniami,
poza swą historyczną wartością posiada po-
ważną wartość handlową. Według zupełnie
miarodajnych, bo urzędowych danych, war-
tość Białego Domu wynosi ładną sumkę
19.685.975 dolarów, nie licząc wartości grun-
tów, które zostały oszacowane po 5 dolarów
za stopę kwadratową. Jeśli obliczyć procent
jaki każda realność powinna przynosić od
swej wartości, to wypadnie, że czynsz od zaj-
mowanego na rezydencję prezydenta gmachu
należałoby obliczyć na 650.000 dolarów.

**UNJA ZDETRONIZOWANYCH MO-
NARCHÓW.** W epoce wszelkiego rodzaju
związków zawodowych nie należy się zanadto
dziwić, że dość liczni dynaści, którzy wskutek
wojny i wydarzeń powojennych utracili tro-
ny i apanaże — również pragną połączyć się
dla obrony swych interesów, które nietylko
wymagają obecnie obrony co do zdolności
fantazjowania na temat przyszłych losów

świata. Ma to być unja zdeponizowanych
monarchów o patetycznej nazwie „ligi świe-
tej“. Zadaniem ligi ma być przywrócenie mo-
narchii w Rosji, Niemczech i na Węgrzech.
Co ciekawsze, że inicjatorem ligi nie jest
bynajmniej eks-kajzer, ani monarchiści węg-
ierscy, lecz pretendent do tronu Romano-
wych, wielki książę Cyryl Władimirowicz.

DZIEŃ KSIĄŻKI W BERLINIE. W dniu
urodzin Goethego, 22. marca br. urządzony
został w Berlinie „Dzień Książki“ po raz
pierwszy w tym roku. Punktem wyjścia ob-
chodu ma być skłonienie ludzi, aby więcej
czytali książek, o ile nawet nie mieliby ich
kupować więcej, aniżeli kupują dotychczas,
dlatego też instytucje kulturalne biorą w
tym obchodzie udział narówni z domami wy-
dawniczymi i księgarniami. Stwierdzono, że
Niemcy, zwłaszcza młoda ich generacja, nie
czytają tyle co dawniej. Szkoły, radiowe sta-
cje nadawcze, kościoły wszelkich wyznań,
wszelkiego rodzaju kluby itp. zgodnie przy-
znają, że „książki są największym bogactwem
narodu“, dlatego też należy wszelkie-
mi siłami popierać czytelnictwo, zaś najsku-
teczniejszym czynnikiem jest propaganda
publiczna.

„PRZEKLEŃSTWO SŁAWY“. Jedną z
najciekawszych wystaw, jakie urządzono kie-
dykolwiek w Niemczech, jest wystawa w
Stuttgarcie pod hasłem „Przekleństwo Sła-
wy“. Wystawa „Przekleństwa Sławy“ obej-
muje pokazy indywidualne z Ryszardem
Wagnerem, Goethe'm, Zeppelinem i Hinden-
burgiem na czele, jako tymi, którzy najbar-
dziej dzisiaj cierpieć muszą z powodu swo-
jej sławy. Wyzyskują tę ich sławę wszelkie-
go rodzaju przedsiębiorcy, chrzączący ich
imieniem papier listowy, laski, spinki do
mankietów i kołnierzyków, cygara, papierosy
itd. Ideą przewodnią zebranych na wysta-
wie kolekcji jest ośmieszenie tej manji.

PIERWSZORZĘDNE

TRENCHCOATY

ANGIELSKIE,

Raglany

WEATHERPROOF,

Ubrania

GOTOWE I NA
MIARĘ POLECA

o 40%

:: TANIEJ ::

NIŻ WSZĘDZIE 17670

Marjan Karoliński

Właściciel firmy „CLOTHING HOUSE“
Lwów, Rutowskiego 7, vis a vis Katedry.



**PASTA DO OBUWIA PRZED 150 LA-
TY** — jak podaje przechowany do dziś prze-
pis z owych czasów — przyrządzana była w
następujący i tak oto opisany sposób: „Weź
półkwarty piwa za trzy złote, farby malar-
skiej czarnej z kości palonej w proszek za
jeden złoty. Cukru lodowego za jeden zło-
ty, gumy arabskiej za półtora złotego, włóż
to wszystko razem w rynkę, jak się zagotuje,
niech wrze przez dwie minuty, potem niech
wystygnie. To czernidło rozciaga się na bu-
tach, lub trzewikach, ale wolno, czyli przy-
rzadkiem pęzlem na zimno, potem bierze się
szczotkę miętą dla roztarcia go wszędzie, a
nakoniec używa się twardszą szczotkę dla
wysuszenia i wypolerowania czernidła. Wie-
łość tego czernidła wystarczy na rok cały
woskowania codziennie jednej pary obuwia“.
Takiemi to drogami krocza wynalazki!

Korespondencja z kraju.

Drohobycz, w marcu.

(hl.) Pożegnanie starosty Chitrego. Onegdaj odbyło się przy współudziale licznych przedstawicieli władz tuł. powiatu — pożegnanie starosty p. Chitrego, który odjeżdża na równorzędne stanowisko do Wilna.

Pożegnanie, połączone z bankietem, pod-
czas którego przemawiali m. i. starosta Po-
rembalski, inż. Reut, insp. Garlicki i dyr.
Jamrógiewicz — przeciągnęło się do rana
pozostawiając wśród uczestników mile wra-
żenie.

Z kroniki policyjnej. Policja tuł. areszto-
wała Józefa Nahrybeckiego zak radzień wal-
izki z zawartością garderoby wartości 400
zł. na szkodę zarządcy dóbr hr. Skarbka,
Franciszka Josty ze Słońska, powiatu dro-
hobyckiego. Walizkę tę ścignął Nahrybecki
z wozu, stojącego bez opieki na ulicy Piłsud-
skiego obok restauracji Lewiego.

Policja borysławska odstawiła do tuł.
więzienia sądowego Dmytra Puziowa, który
dopusił się w Borysławiu na ul. Pańskiej
kradzieży kosza ręcznego, zawierającego 1 pa-
rę damskich lyżew i 2 sienniki ogólnej
wartości 40 zł. Nazwisko poszkodowanego nie
jest znane.

Pożar przy ul. Sienkiewicza. Na strychu
realności przy ul. Sienkiewicza 33 wybuchł
onegdaj pożar, który strawił prawie cały
dach ze strony podwórza, wyrządzając dość
znaczną szkodę. Przybyła straż pożarna szyb-
go ugasiła ogień. Przyczyny pożaru dotych-
czas nie ustalono.

PŁASZCZE IMPREGNOWANE

do noszenia na dwie strony
Poszczególne Skład Odzieży, pałac Mikolascha

Tragedja rodzinna.

TEN TRZECI. — ROZBITE ŻYCIE RODZINNE. — OSAMOTNIONY CZŁOWIEK UPADA CORAZ NIŻEJ I STAJE SIĘ MORDERCA.

(?) Józef Grassmann posiadał mały folwark w pobliżu miasta St. Pölten w Austrii. Przed paru laty żona jego poznała dr. Brendlera z St. Pölten i w jakiś czas potem nawiązała z nim intymny stosunek. Zamieszkała następnie u kochanka, zabrawszy z sobą dwóch swoich synków w wieku 11 i 10 lat. — Równocześnie podała o rozwód.

Proces rozwodowy ciągnął się dość długo, wreszcie zapadł wyrok, skazujący Józefa Grassmanna na płacenie alimentów żonie, by nogła synów wychować. Przyznano bowiem dzieci matce, ponieważ ta wykazała świadkami, że ojciec jest nałogowym pijakiem, a przytem chory i że choroba ta fatalnie mogłaby zaciężyć na dzieciach.

Po rozwodzie Józef Grassmann sprzedać musiał folwark, bo zadłużył się bardzo. Gospodarstwo, źle prowadzone, zmarniało i doszło do tego, że ten zamożny przedtem człowiek, zarabiać teraz musiał jako najmity w bartach okolicznych. Gdy nie płacił alimentów, żona sądowo egzekwowała należne kwoty.

W duszy tego osamotnionego człowieka, gdy tak upadał coraz niżej, zagnieżdżyła się nienawiść, ta nienawiść, która podszeptuje mściwe, złe myśli. Postanowił zabić rywala i żonę.

Ubiegłych dni udał się do St. Pölten i wtargnąwszy do mieszkania dr. Brendlera, strzelił do niego parokrotnie, raniąc go śmiertelnie. Pani Grassmann, która usiłowała zasłonić sobą kochanka, otrzymała postrzał w ramię. Na odgłos strzałów wbiegli chłopcy, synowie Grassmannów; starszy liczył już lat czternaście, młodszy jedenaście. Rzucili się na ojca; by mu odebrać broń. Starszy chłopak postrzelił przy tem ojca w rękę.

Kiedy zwabieni strzałami, wtargnęli sąsiedzi do mieszkania, zastali dr. Brendlera w kałuży krwi i umierającego. Pani Grassmann również ciężko była ranna i nieprzytomna. Józef Grassmann, przykuśnięty w kącie, robił wrażenie człowieka, u którego po ataku furji okazuje się kompletne wyczerpanie sił.

Wezwano policję i Pogotowie ratunkowe. Józef Grassmann bez oporu dał się aresztować. (Przewieziono go w piernik postrzeloną rękę).

Dr. Brendlera przewieziono do szpitala, gdzie w godzinę potem zmarł. Panią Grassmann musiano operować i jest nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Chłopcami zajął się urząd opieki społecznej.

OBRADY SĄDU MARSZAŁKOWSKIEGO.

Warszawa (j. telef.). Sąd marszałkowski powołany do rozstrzygnięcia zatargu między posłem Woźnickim a posłem Jędrzejowiczem obradował wczoraj do późnego wieczora. Po całodziennych naradach sformułowano orzeczenie, jednakowoż poseł Rataj stanął na stanowisku, iż wyrok musi być naprzód zakomunikowany marszałkowi Sejmu i doreczony stronom, a następnie dopiero ogłoszony. Wobec tego ogłoszenie wyroku nastąpi dopiero w dniu dzisiejszym.

O higienę na dworcach i w pociągach.

Warszawa. (A.W.). Wobec licznych skarg podróżnych na niedostateczną czystość bufetów kolejowych i nieodpowiedni sposób podawania potraw i napojów do pociągów przez personel bufetowy, Ministerstwo Komunikacji zarządziło, by białe pieczywo podawane było w zamkniętych torebkach z przezroczystego papieru. Usługujący personel musi być ubrany w czyste białe fartuchy i mundurową czapkę z odpowiednim napisem. Między godziną 24-tą a 6-tą nie wolno będzie personelowi bufetowemu wykrzykiwać na peronach i kurytarzach wagonów. W tych godzinach wolno chłopcom bufetowym wejść do wagonu tylko na specjalne zamówienie pasażera. Zarządcom bufetów na stacjach przypominano również konieczność utrzymywania gorących potraw przez całą dobę.

KATASTROFA LOTNICZA.

Barcelona. 28. 3. (PAT.). Lotnicy belgijscy, którzy odlecieli z Brukseli w celu dokonania lotu do Konugo, z powodu defektu motoru spadli w pobliżu Barcelony. Jeden z lotników jest ciężko ranny, drugi leży. Aparat został strzaskany.

Ze spraw miejskich.

Komisja rozdzielcza Komitetu Wojewódzkiego doraźnej pomocy prowadzi akcję pomocową w dalszym ciągu. Badanie podań przeprowadzają członkowie Miejskich Komisji ubogich przy życzliwym współudziale Komisarjatów dzielnicowych i członków miejskiego Towarzystwa św. Wincencgo a Paulo. — Wydano dotąd na doraźne wsparcia 6.985. 25 petentom odmówiono pomocy. Niektórzy petenci nie podali dokładniejszego adresu.

Komisja zwraca się do osób, któreby miały prawo korzystać z pomocy Komitetu, zwłaszcza z poza rogatek miasta, aby wniosły podania ile możliwości udokumentowane, albo potwierdzone przez znane osobistości lub instytucje pracujące na polu społecznym.

Uprasza się opiekunów i opiekunki, którzy wzięli pewną ilość podań na posiedzeniu dnia 2-go marca 1929 do zbadania, a dotąd podań tych nie zwrócili, aby w interesie petentów te podania jak najrychlej złożyli w Prezydium Magistratu.

Prezydium Komisji zwyczajnie urządza w biurach Prezydium Magistratu wieczorami między 17.30 a 18.30.

W okresie świąt od Wielkiej soboty włącznie, Prezydium Komisji nie urządza.

Komitet Wojewódzki uchwalił akcję swoją prowadzić do końca kwietnia i dlatego Komisja rozdzielcza zamierza agendy swoje w pierwszych dniach maja zlikwidować.

Dochody Komisji polegają dziś na poborze rianu dodatków od biletów widowiskowych.

Za Komisję rozdzielczą:
 Ks. prof. dr. Szydelski w. r.

Z okazji zaręczyn córki szefa p. Julji Kobyllwkerówny z p. Drem Markłem Rothbachem zasyła serdeczne gratulacje.
 17645. PERSONAL.

NADEŚLANE.

Wobec przestrogi — przestroga.

Nie bawiąc się w rozwickłą polemikę z „Przestrógą“ firmy masarskiej, Kazimierz Linttner, pomieszczoną w pismach lwowskich z d. 27 bm. stwierdzam tylko: 1) że informatorem, który spowodował moje doniesienie do Starostwa grodzkiego był właśnie p. Władysław Krotowski, b. czeladnik Firmy K. Linttner, zapodał on mi równocześnie nazwiska czterech czeladników pracujących w warsztatach p. Linttnera, jako głównych świadków; 2) że mam licznych świadków, wobec których p. Krotowski kilkakrotnie napiętnował karygodny czyn wspomnianej fabryki masarskiej, mówiąc głośno o sprawie wprawdzie nierogaczyny, zabijanej w warsztatach K. Linttnera, wspominał przytem o nadużyciach przy dostawach wojskowych i nalegał bym sprawę skierował na drogę prawa; 3) że obecnie p. W. Krotowski wypierając się swoich informacyj działa pod przymusem moralnym, przyjętym bowiem został z powrotem przez firmę K. Linttner; 4) że z całym spokojem oczekuję śledztwa sądowego w powyższej sprawie i zapodał nazwiska wszystkich świadków, którzy zeznają całą prawdę, a wówczas rzecz całą wyjaśni się; 5) donosząc o całej przykrej aferze p. Linttnera powodowałem się li tylko obowiązkiem prawego obywatela i żadnymi innymi pobudkami nie kierowałem się.

17737

Karol Kolesa.

„Kazimierz“ we Lwowie, Batorego 34, II. p. 17421
 Kłosa sprzedawca w magazynie gorsetów parafian
 ciska podczocho bez gumy „ACADEMIC“, — WY-
 niebiedna jest patentowana w całym świecie tran-
 przeciwko obrznięciu nóg, przeciwko złykom

PO SKRZEPACH

Eleganckie kapelusze damskie

POLECA SALON MÓD

1387

S. GEPERT, Akademicka 12

MAGAZYN MÓD

ZOFI HAND — Pasaż Hausmana 7.

Poleca najnowsze kreacje, w wielkim wyborze, po nader niskich cenach.
 17607

KWIAT ŚNIEŻNY (NEIGE DE FLEURS)

Krem znanej dobroci przy codziennym użyciu usuwa zmarszczki, piegi, zaczerwienienia od odmrożeń i t. p. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd. Zwraca się uwagę na nowe ekonomiczne tuby podwójnej wielkości.
 Wszędzie do nabycia.
 1127

Oświadczenie.

W łączności z artykułami, umieszczonymi w tygodniku „Sprawiedliwość“ w numerach 43. i nast. z r. 1928, a omawiającymi stosunki teatralne we Lwowie, stwierdzam, że p. Janina Kulczycka-Chraszczewska wykazała mi, iż zarzuty tam wyrażone polegały na mylnych informacjach, wobec czego cofam je i ich nie podtrzymuję. Tem samem wszelkie procesy, w tej sprawie stają się bezprzedmiotowe. —

Lwów, dnia 1 marca 1929.

Kazimierz Kijanowski.

1493

BUFET

wykwintnie z asopatrzoną
w zimne i gorące prze-
kaski poleca: 1461

„CRISTAL” Lwów, Legionów 1. Tel. 35-37

Kronika bieżąca.

**30
MARCA**

SOBOTA

rz. kat.: Walerego;
gr. kat.: 17 Aleksja.

Temperatura w dniu 29-go marca o go-
dzinie 8-mej rano: + 4° C.

Teatry miejskie w piątek i sobotę zam-
knięte.

KINOTEATRY.

KOPERNIK: Król królów.

NKA: Król królów.

NAJBLIŻSZA PREMIERA DRAMATY.
CZNA w Teatrze Wielkim będzie najnowszy
utwór K. H. Roztworowskiego, znakomitego
autora „Judasza”, „Kaliguli” i „Miłosier-
dzia”, laureata konkursu krakowskiego, pt.
„Niespodzianka”. Potężny ten utwór, stawia-
ny przez krytykę na równi z „Klątwą” i „Se-
dziami” Wyspiańskiego, zdobył sobie olbrzy-
mi sukces na scenie krakowskiej, gdzie gra-
ny jest od szeregu wieczorów przy wysprze-
danej za każdym razem widowni. Teatr lwow-
ski, otrzymawszy od autora prawo wystawie-
nia tego dzieła bezpośrednio po teatrze kra-
kowskim, przystąpił już do prac przygo-
wawczych, tak, że „Niespodzianka” ukaże się
niebawem już na naszej scenie w pierwszo-
rzędnej obsadzie ról.

„TWARDOWSKI NA KRZEMIONKACH”
przepiękny w swej barwności i polskości u-
twór J. N. Kamińskiego, wystawiony zosta-
nie w niedługim czasie na scenie Teatru
Wielkiego. Podejmując wystawienie tej
sztuki, nazwanej trafnie polskim „Snem nocy
le” kierownictwo teatru pragnie uczcić
pamięć i zasługi J. N. Kamińskiego, nieza-
pomnianego twórcy sceny polskiej we Lwo-
wie, którego 150-ta rocznica urodzin w wła-
ściwym czasie niesłusznie przeoczona czy za-
późniana została. Premiera tego utworu bę-
dzie hołdem nie tylko samemu teatrowi, ale nie-
wątpliwie całego Lwowa dla tego niezmor-
dowanego krzewiciela polskości w naszym
mieście, w czasach, gdy znajdowało się ono
pod najcięższym naciskiem germanizacyj-
nym.

**W SPRAWIE OPLATY DROGOWEJ
OD PATENTÓW.** Ostatnio zostały rozesła-
ne przez Magistrat m. Lwowa nakazy płat-
nicze na 15 proc. opłatę drogową od patentów.
Komunikujemy, że wymiary te zostały obli-
czone nie od podstawowej ceny patentów
lecz również od dodatków na rzecz Związków
komunalnych, Izby Handlowo-Przemysłowych
i Szkół zawodowych. Ponieważ obliczenie to
niesłusznie podnosi wymiar za podatek dro-
gowy od patentów około 67 proc., należy ze
strony sfer zainteresowanych jak najspiesz-
niej wnieść rekursy bez stempli, w trybie
przewidzianym ustawą a uwidocznionym na
doreczonych nakazach płatniczych.

**ODDZIAŁ MAŁOPOLSKI ZWIĄZKU
BANKÓW** we Lwowie podaje, iż tutejsze
zrzeszone Banki oraz Kasy Oszczędności urzę-
dować będą dla stron: w Wielki Piątek do
godz. 12-tej w południe, zaś w Wielką Sobotę
do godz. 11-tej przedpołudniem tylko w dzie-
le wykupna weksli. 1512

TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI urzędują w
pierwszy i drugi dzień świąt dancinę w lo-
kalu własnym przy ul. Wronowskich 4. Począ-
tek o g. 18-ej.

ZEW KRWI, wedle powieści Jacka Lon-
dona z czworonożnym artystą Rin-Tin-Tin'em,
oraz wschodni czarodziejski dramat „Ben-A-
li”, wyświetlone będą w niedzielę 31 bm. o
godz. 11'30 w kinie Marysieńka na poranku
kinematograficznym, urządzanym staraniem
Koła Rodzicielskiego VIII gimn. na dochód
kolonij wakacyjnych dla niezdolnej mło-
dzieży. Całość 16 aktów.

(d) **ŻALE LOKATORÓW.** Właścicielem
realności przy ul. Biłohorskiej 74 jest p. Jan
Kanarski. Na stosunki, jakie panują w jego
realności, żalą się tamtejsi lokatorzy i za na-
szem pośrednictwem proszą, aby odnośne sa-
nitarne władze magistrackie zajęły się tą re-
alnością. W korytarzu i na podwórzu panuje
brud i niechlujstwo. Ustępy nie są wprost do
użytku, a przed kamienicę wylewa się wszel-
kie nieczystości, do czego drogę wskazuje sa-
ma pani Kanarska. Dzwonka ani dozorca tam
nie ma. Bramę zamyka sam p. Kanarski, a póź-
niej nie chce otworzyć spóźnionemu lokato-
rowi. Wreszcie dodać należy, że pp. Kanarsey
ustawicznie wywołują awantury z lokatora-
mi, które już kilka razy oparły się o sąd.

(d) **NERWOWA URZĘDNICZKA PO CZ-
TOWA.** Mieszkańcy Milatyna Nowego i Koz-
łowa żalą się na urzędniczkę, zajęta w urzę-
dzie pocztowym w Milatynie Nowym. Z inte-
resantami obchodzi się ona arogancko i nie
chce adresatom wydawać na czas gazet, jak-
kolwiek te znajdują się już w urzędzie pocztow-
ym.

KSIAŻECZKI OBRACHUNKOWE dla robotników
wedle wzoru, zatwierdzonego przez Ministerstwo
Pracy i Opieki Społecznej, już do nabycia w **Dr-
karni Ign. Jaagera**, Lwów, Sykstuska 33. 17725

(d) **KRADZIEŻE.** Wczoraj policja arest-
towała 17-letniego T. Wurma, bez zajęcia i
miejsca stałego zam., za kradzież dwu teczek
skórzanych z zamkniętej wystawy sklepu ga-
lanteryjnego Wł. Ciechulskiego przy ul. Le-
gionów 5. Tak samo arestowany został Jak-
ób Silberschlag, zam. przy ul. Zamarstynow-
skiej 10, za kradzież Sorgan, miesz. przy ul. Sło-
necznnej 37 za kradzież pakunku z towarami
galanteryjnymi, z wozu spedytora Dawida
Wernera, oraz Michał Czajkowski, zam. przy
ul. Źródlanej 39, za kradzież pakunku na szko-
dę Izaka Kühna.

(d) **ARESztOWANIE.** Policja arest-
owała wczoraj: Oskara Fuhrmana, Kazimierza
Makara i Jakóba Kowalczyka za włóczęgo-
stwo; Wasyla Kizimę i Stefana Kosakowskie-
go za awanturę w stanie pijanym i zakłóce-
nie spokoju ulicznego; oraz Olę Stasię i Ka-
rolinę Piotrowską za uprawianie krytego nie-
rządu.

(d) **ARESztOWANIE SZOFERÓW.** —
Wczoraj policja arestowała dwóch niebez-
piecznych awanturników, braci Bronisława i
Karola Holzschuhów, szoferów, mających
stanowisko w ulicy Sienkiewicza obok hote-
lu „George’a”. Obaj oni dopuścili się niebez-
piecznych pogróżek przeciw właścicielom
auto-dorożek, panu B. i L. Dodać należy, że
Karol Holzschuh był już karany więzieniem
rocznym za ciężkie uszkodzenie ciała. Z chwi-
lą arestowania obu awanturników na stano-
wisku auto-dorożek zapanował spokój.

Do P. T. Prenumeratorów!

Do dzisiejszego numeru dołączamy
czeki P. K. O., za pomocą których upra-
szamy o nadesłanie na nasze konto Nr.
140.954 prenumeraty za miesiąc kwie-
cień 1929 r.

Prenumerata miesięczna wynosi
wraz z przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr.

O ile kwota należna za prenume-
ratę nie wpłynęła do nas do 10. kwie-
tnia 1929 r. — w dniu tym wstrzymamy
dalszą wysyłkę numeru.

Zwracamy przy tem uwagę, że pie-
niądze przekazywane czekiem P. K. O.
dochodzą nas dopiero niewiele po ty-
godniu od dnia nadania.



1173

(d) **POŻAR.** Wczoraj w południe w real-
ności przy ul. Zielonej 10 powstał pożar. Wsku-
tek wadliwej budowy komina w płomieniach
stał sufit w mieszkaniu Leopolda Wasylki.
Straż pożarna ogień ugasiła, przyczem wyre-
bala 7 metrów kwadratowych sufitu.

Zapiski.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE” nr. 273
przynosi dialog: Z. Nałkowskiej i M. J. Wie-
łopolskiej na temat krytyki powieści Nał-
kowskiej „Niedobra miłość”, przypomnienie
przez Ar. Predkiego zbliżającego się czte-
rechsetlecia Kochanowskiego, dwa artykuły
o Diablerze z okazji przyjazdu jego do Pol-
ski (W. Husarskiego i H. M. Elstera), całą
stronę recenzji z książek przez P. Hulke-
Laskowskiego, K. W. Zawodzińskiego i K.
Czachowskiego, kronikę niemiecką i anglo-
amerykańską, artykuł polemiczny J. N. Mil-
lera „Wizyta w Soplicowie”, wspomnienie o
Langem J. Brzechwy, recenzję z „Horna-
siów” Szymanowskiego przez J. Iwaszkiewi-
cza, działy bieżące.

DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE. Nakła-
dem „Roju” ukazał się pierwszy zeszyt mi-
sięcznika „Dom, Osiedle, Mieszkanie”, przy-
noszącego cenne informacje i porady wszyt-
kim, pragnącym pobudować własny domek,
zagospodarować swoje działki gruntu, prak-
tycznie urządzić wnętrze i kuchnię. Komitet
redakcyjny wydawnictwa stanowią: znany
architekt urbanista Józef Jankowski, krytyk
artystyczny Szelesy Rutkowski, wybitny
znawca budownictwa mieszkaniowego Teodor
Toeplitz.

Numer szczerze wypelniający zwięźle i ja-
sno pisane artykuły czołowych polskich ar-
chitektów, projekty, zdjęcia, nuty, fotografie.
Z uznaniem należy podkreślić, że pismo
jest przeznaczone dla szerokiej publiczności.
Cena 15 zł. rocznej prenumeraty, jak rów-
nież 2 złote za numer, przepelniony ilust-
racjami, odpowiada temu zadaniu.

„SZTUKI PIĘKNE”. Numer 3 (5 go Ro-
cznika) za Marzec 1929 roku pod redakcją
prof. Władysława Jarońskiego ukazał się w
handlu. Treść numeru: 1) Kobierce mahome-
tańskie — Włodzimierz Kulezycki; 2) O szlu-
ce abstrakcyjnej — Konrad Winkler; 3) Kro-
nika artystyczna. Numer zdoła 53 reproduk-
cji w tekście oraz 1 wielobarwna fotogra-
fura z obrazu Wojciecha Weissa: „Akt”.
Cena pojedynczego numeru 6 zł. Do nabycia
we wszystkich księgarniach i w Administra-
cji „Sztuk Pięknych” Kraków, Wolska 19.

SPRAWY GOSPODARCZE.

SPADEK EKSPORTU BIELI CYNKOWEJ. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie donosi, że w styczniu b. r. po raz pierwszy od dłuższego czasu zaznaczył się spadek eksportu bielej cynkowej. Wskutek tego przemysł bielej cynkowej okręgu krakowskiego, opierający swą egzystencję głównie na eksporcie, znalazł się w kłopotliwej sytuacji, gdyż 1/5 produkcji pozostała na składzie. Ceny utrzymały się bez zmiany. Jako rynki zbytu wchodziły w rachubę w styczniu kraje skandynawskie i Litwa.

RYBY. Ceny ryb w tygodniu ubiegłym kształtowały się następująco: w hurcie za 1 kg.: karpie żywe drobne 4.50, grube 5.00 — 5.20; w detalu za 1 kg.: karpie żywe 5.00 — 5.50 — 6.00, śnięte 1.00 — 2.00 — 3.50, lin żywy 4.00 — 6.00, śnięty 2.00 — 4.00, karaś żywy 6.00, śnięty 4.00, losoś 26.00 — 28.00, sandacz 5.00 — 5.50, szczupak żywy 8.00, śnięty 4.00 — 5.50, leszcz 4.00 — 4.50, sum krajany 5.00, sielawy 4.50, śledzie świeże 1.00 — 1.20, dorsze 1.80 — 2.00, okonie 2.50 — 3.00, średnica 1.50 — 2.00, drobnica 1.00 — 1.20.

Tendencja słaba, dowozy wystarczające. **ARTYKUŁY PIERWSZEJ POTRZEBY.** Izba Przemysłowa - Handlowa w Poznaniu podaje następujące ceny artykułów pierwszej potrzeby w hurcie i detalu.

Hurt za 100 kg.: mąka pszenna 65 proc. — 71.00, ziemniaki — 16.00; za 1 kg.: chleb 65 proc. — 0.48, mięso wołowe 2.40 — 2.80, słonina 3.00, smalec 4.00, tłuszcz importowany 3.44, masło 7.20, ryż Burma II — 0.80, herbata Ceylon Orange 17.50 — 20.00, kawa Santos Prima 7.20 — 9.00, Rio 7 — 5.80 — 6.20, kakao Van Houtena — 6.40, Blookera 6.00, Rademakera —

śledzie za beczkę najprzedniejsze 158.00 — 5.60, mleko za litr 0.38, jaja za skrzynię 480.00, more 148.00 — 156.00, zwykle 128.00 — 144.00.

Detal za 100 kg.: mąka żytnia 65 proc. — 56.00, mąka pszenna 65 proc. — 76.00; za 1 kg.: chleb 0.52, mięso wołowe 3.20 — 3.60, słonina 3.20, smalec 4.40, tłuszcz importowany 3.60, masło 7.60, ziemniaki 0.24, ryż 0.92, herbata Ceylon Orange 22.00 — 25.00, kawa Santos Prima 8.40 — 11.00, Rio 7 — 6.40 — 7.20, kakao Van Houtena 7.00, Blookera 6.80, Rademakera 5.60, mleko za litr 0.42 — 0.44, jaja za sztukę 0.30, śledzie za sztukę najprzedniejsze 0.23, dobre 0.18 — 0.20, zwykle 0.14 — 0.15.

POŁONJA — ITALIA. Ukazał się Nr. 1 Organu Izby Handlowej Polsko - Włoskiej „Polonia - Italia” i zawiera treść następującą: Dr. Mario de Vergottini: Rozwój ludności i wewnętrzna migracja w Italii; Inż. Giovanni Massarini: Wyzyskanie w przemyśle nadwyżki energii elektrycznej dla celów ogrzewania; August Iwański: Przemysł przetworów owocowych i warzywnych; L. N. E.: Przemysł papierniczy w Italii; Carlo Costamagna: Zawodowe związki korporacyjne a regulacja stosunków gospodarczych. Treść powyższą uzupełniają kroniki polska i włoska, notatki bibliograficzne, zapotrzebowania i oferty oraz kronika kulturalna, zawierająca artykuły pp.: A. G. Andriulli: o Międzynarodowym Instytucie Filmowym w Rzymie i E. Rewery - Rotkela o Towarzystwie „Dante Alighieri”. Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Wierzbowa 11, telefon 202-15.

Sport. Czarni-Pogoń.

Na tydzień przed rozpoczęciem we Lwowie mistrzostw ligowych ruszają w pierwszy dzień Wielkiej Nocy Czarni i Pogoń do zawodów przyjacielskich, które stanowią dla nich generalną próbę sił przed decydującymi rozgrywkami ligowymi. Przez okres długotrwałej zimy obydwa kluby zabiegały usilnie o wzmocnienie swych drużyn, najbliższa niedziela będzie zatem dniem prezentacji nowego nabytku, który przez cały rok bronił barw piłkarskich barw Lwowa. Chodzą słuchy, że po obydwu stronach przestają grać starzy zawodnicy, a miejsce ich zajmują nowe siły, których obecności znawcy przypisują już dziś nie bylejakie w przyszłości sukcesy. — Niedzielne zawody wzbudziły też z tego względu olbrzymie zainteresowanie i ściągają niezawodnie tłumy widzów, żądnych piłkarskiego zmagania między starymi rywalami.

Początek zawodów w niedzielę o godzinie 3-ciej na boisku Pogoni, przedsprzedaż biletów od piątku w Maratonie z odpowiednią zniżką.

Sekcja tenisowa I. L. K. S. „Czarni” zawiadamia swoich członków, że doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się dnia 6 kwietnia b. r. sobota o godz. 8-mej wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 8. Obecność wszystkich członków pożądana.

Wielki turniej piłkarski I. L. K. S. Lechia z okazji 25-letniego jubileuszu klubu odbędzie się dnia 18, 19 i 20 maja b. r. (Zielone Świąta) z udziałem drużyn Ligowych Czarnych i Pogoni oraz Hasmoniei i jubilata.

I. L. K. S. Lechia zawiadamia, że Walne Zgromadzenie sekcji lekkoatletycznej odbędzie się 3 kwietnia b. r. o godz. 7 wieczorem w lokalu klubowym przy ul. Rutowskiego 23.

I. L. K. S. Lechia przystępuje do organizacji sekcji kolarskiej. Uprasza się sympatyków tego sportu o zarejestrowanie się w sekretariacie klubu ul. Rutowskiego 23 III. p. w godzinach urzędowych (7—9).

SEKCJA LEKKO-ATLETYCZNA I. L. K. S. POGOŃ zawiadamia swych członków, że dnia 29 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie informacyjne, na które winni jawić się wszyscy członkowie.

ROZMAITOŚCI.

Półfinały pucharu angielskiego przyniosły sensacyjną zwycięstwę Portsmouthu — najsłabszego klubu w mistrzostwach pierwszej Ligi — nad słynną Aston Villą w stosunku 1:0. Bolton Wanderers zwyciężył zeszłorocznego finalistę i wicemistrza — Huddersfield Town w stosunku 3:1. Finał między Bolton Wanderers i Portsmouthem rozegrany zostanie 27 kwietnia w Wembley.

Bieg naprzelaj dziesięciu narodów rozegrany w sobotę w Vincennes pod Paryżem zakończył się zwycięstwem Francji — 31 p. przed Anglią — 74 p., Hiszpanią — 117 p., Belgiją, Szkocją, Włochami, Irlandją, Szwajcariją, Walią i Luxemburgiem. Indywidualnie zwyciężył Cotterell (Anglia) w czasie 42:46.2. Dystans wynosił 16 km.

„Król foot-ballu” Alfred Schaffer znów czynny. Słynny piłkarz węgierski, Schaffer zwany popularnie królem piłki nożnej, wziął po dłuższej przerwie udział w meczu, a mianowicie w barwach Austrii na meczu z Herthą (3:1). Schaffer był w doskonałej formie i został przez Austrię na stałe zaangażowany. Schaffer bawił przed kilku dniami w Budapeszcie i tam grał jeden mecz w Hungarii II, gdzie wraz z Othem, dokazywali „cudów”.

Narciarskie mistrzostwa Norwegii, obok Holmenkollen najważniejsze wydarzenie sezonu zimowego, rozegrane zostały w Kongsberg. Mistrzem został mistrz Europy Hans Vinjarengen. W skokach triumfował Kleppen, jednak Rund, który wskutek spóźnionego powrotu z Pragi nie mógł startować w konkursie, miał najdłuższy skok dnia 59.5 m. W klasyfikacji drużynowej biegu kombinowanego wygrało Oslo w składzie Grøttumsbraaten, Skagness, Kleppen.

Porażka Nurmiego. Nurmi wziął udział

w Ameryce w biegu 5 km. przyczem dał Anderseniowi 200 mtr. wyrównania. Andersen wygrał z różnicą 8 mtr. Czas Nurmiego 15.09.

Kanadyjcy lekkoatleci przebywają do Europy. Jak się dowiadujemy, czterech słynnych kanadyjskich lekkoatletów, a mianowicie Willimans (najlepszy sprinter świata), Ball, Fittpatrick i Edwards, przybywają na szereg zawodów do Europy i gościć będą między innymi w Niemczech, Szwecji i Finlandji. Czy nie udałoby się sprowadzić ich do Polski?

Borotra — mistrzem Ameryki. Borotra wygrał tenisowe mistrz. Ameryki na kortach krytych, bijąc w finale Huntera 6:4, 6:0, 3:6, 8:6. Finał gry podwójnej wygrała para Tilden — Hunter bijąc Borotrę i Washburna 6:4, 6:2, 1:6, 6:2.

14 okręgów posiadać będzie w najbliższym czasie PZPN. Obecnie prowadzone są prace w sprawie utworzenia samodzielnych okręgów Białostockiego i Wołyńskiego, oraz podokręgów Stanisławowskiego i Tarnopolskiego. Po zrealizowaniu tych zamierzeń P. Z. P. N. liczyłby 13 okręgów terytorjalnych i jeden eksterytorjalny (Liga).

Drogocenny skarb w śmietniku.

Ciekawość służącej. — Nieznana wartości zabranego skarbu. — Wyrok.

Stryj, w marcu.

(jr) Joel Panzer z Hurniego, koło Stryja, jeszcze za czasów wojny austriackiej ukrył kosztowności swoje z drogocennymi perłami rodzinnymi, w szkatułce pod śmietnikiem, nakrywając je cegłami i ziemią, a że wciąż widocznie uważał tę kryjówkę za najpewniejszą, doład kosztowności swe tam przechowywał.

Przed rokiem służąca jego Anastazja Kostecka, ciekawa wszędzie wszac, odkryła skarb i przywłaszczyła sobie brylantowy pierścionek i sznur pereł. Nie znając wartości skradzionej biżuterji, pierścionek podarowała siostrze, a pereł sprzedała w Synowódzku wyższemu za jeden złoty.

I byłaby może z tego skarbu dalej czerpała, gdyby sprawa nie była wyszła na jaw, zaś S. S. O. dr. Dawidowicz podyktował jej za zbrodnię kradzieży karę 2 miesięcy więzienia z zawieszeniem tej kary.

Oskarżał prok. dr. Walisz, bronił z urzędu dr. Wandel.

Program radiokoncertów.

SOBOTA, 30 MARCA, 1929.

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; 14'50; 19'56; 22'00.

Od. Dla maturzystów 16'00; Radjokronika 16'25; Dzieje narodu 16'50; Dla dzieci 17'15; Dzwon Zygmunta 18'15; Recytacje 18'30;

Resurekcja z Pozn. 20'00.

Kraków: z Warsz. 16'00, 18'15, 18'30 i 20'00.

POZNAŃ. Kom. 14'00; 22'15.

Od. Harcerski 16'30; Lekcja ang. 16'45; z Wystawy Powsz. Kraj. 17'05; Zatrucie narkotykami 17'25; Recytacje 17'50; Nadpr. 19'00; z świata kobiec. 19'25; Zabytki Gdańska 19'40

K. Muz. gram. 13'00; z Warsz. 18'15; Wokalny 18'25

Resurekcja: z Katedry 20'00.

KATOWICE. Kom. 11'56; 13'00; 15'45; 19'45; 19'56; 22'00.

Z Warszawy: 16'25; 18'15; 18'30 i 20'00.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Przeglądając codzienne pisma zagraniczne, stwierdzić możemy coraz większą ilość wystaw radiowych, urządzanych w małych miastach, wystaw okólnych, ruchomych i stałych. Zwłaszcza w Niemczech widzimy coraz większe zainteresowanie się sprawami radiofonji. Na najbliższy okres czasu zapowiedziano już cały szereg wystaw radiowych, bądź specjalnie radiotechnicznych w mniejszych miastach. Do końca marca było czynnych około 15 wystaw stałych.



Szlakiem postępu w radio-technice.

(o) Radio, niedawno jeszcze mało znana gałąź przemysłu elektro-technicznego, raczej więcej zabawka radio-amatorów, w ostatnich ośmiu latach urosło do rozmiarów olbrzyma i dzisiaj znaczy swój pochód zwycięski coraz to większymi zdobyczami na polu przemysłowym, a to dzięki niebywałemu zainteresowaniu się tym wynalazkiem w całym świecie.

A więc powołało radio do życia wielką liczbę pism fachowych, klubów, zrzeszeń radij-amatorskich. Miliony ludzi używa go codziennie, słuchając programów ze stacji nadawczych. Obecnie dzięki zastosowaniu lampki radiowej (Radio vacuum tube) do odbierania obrazów zapomocą fal elektryczno-magnetycznych, nadawanie programów (Broadcasting) w przyszłości obiecuje być tylko fazą wielostronnego przemysłu radiowego.

Możliwe jest, że w następnych paru latach będziemy świadkami połączenia się świata rekreacyjnego (sceny, kinematografu, broadcasting) w jedną olbrzymią kombinację czyli trust, który to trust przejdzie wszelkie dotychczas znane granice w transakcjach finansowych. Trust taki może udoskonalić i postawić na wyższym poziomie artystycznym i technicznym poszczególne działy tego przemysłu. Z punktu widzenia technicznego, czy ekonomicznego, połączenie sceny, kinematografu, stacji radio-nadawczych (Broadcasting), a także przemysłu fonografowego niewątpliwie przyniosłoby olbrzymie korzyści materialne. Tembardziej, że przez użycie radio-amplifikatora, fonografu i tak zwanych „mówiących“ obrazów na ekranie, „Vitanhone i Movietone“ zostały do siebie więcej zbliżone.

Wszystko to zdaleka wygląda bardzo pięknie. Mam tu jednakże pewne praktyczne przeszkody, które są przeciw zjednoczeniu tych poszczególnych gałęzi przemysłu w jeden potężny trust. Polityczny sentyment w całym

kraju jest przeciw takiemu koncentrowaniu w jednych rękach tak potężnych czynników w urabianiu opinii publicznej, jakimi są stacja radio-nadawcza i kinematograf.

Zobaczmy jak się ta sprawa przedstawia w Ameryce. Według doniesień tamtejszych dzienników nastąpiło połączenie się Radio Corporation of America z Victor Talking Machine, a w ostatnich czasach z „Keith-Albee Orpheum“ obwodzie i „Film Booking Offices of America“, teatrów, gdzie są dawane przedstawienia wodewilowe i wyświetlane filmy. — Następnie prowadzone są układy o połączenie się drugiej takiej grupy coś na podobieństwo „Radio-Keith-Orpheum“, a mianowicie Columbia Graphophone, Columbia Phonograph, Western Electric i Electric Research Products Corporation.

Z tego widzimy, że na widnokręgu przemysłu radiowego zarysowała się wyraźnie nowa kombinacja, która z biegiem czasu będzie rosła w siłę i w przyszłości może wyrzucić potężny wpływ na ułożenie się stosunków w tym kraju.

Czegoż możemy się spodziewać od odbiorczego radio-aparatu w przyszłości? Na podstawie ostatnich odkryć techniki które to odkrycia są jeszcze w stanie próbnym, nie może my wiele przepowiedzieć. Możemy się jednak spodziewać, że w przyszłości będziemy mogli odbierać nie tylko program muzyczny, mowy i śpiewy, lecz równocześnie i wyświetlane sceny. Redzie to uskutecznione przy pomocy aparatów telewizyjnych, nadawczych i odbiorczych. Przy tem trzeba pamiętać, że do tego czasu postęp jaki radio-technika robi, jest oparty na wiedzy, na działaniu fal elektromagnetycznych czyli radiowych, przesuwających się w przestrzeni z szybkością prędkości światła. Jakże karły nauka w przyszłości może otworzyć z księgi tajemników potężnej natury, wyczytać i ujarzmić dotąd nieznane siły dla pożytku człowieka, — trudno jest dziś przewidzieć. Pewnik jest ten, że idziemy naprzód, a nie wstecz.

Znaczenie lamp kwarcowych

w lecznictwie zostało zachwiane orzeczeniem angielskiej instytucji naukowej.

Istnieje w Anglii bardzo poważna i poważana instytucja lekarska, która się nazywa „Państwową Radą badań medycznych“. Otóż ta instytucja w sprawozdaniu swym za rok 1927-8 wystąpiła przeciw nadużywaniu sztucznych naświetlań, jako środka lekarzkiego, nie dość zbadanego, kosztownego, a mało skutecznego.

Rozpowszechnienie to przypisuje owa Rada silnej agitacji handlowej i łatwowierności publiczności i powiada, że „np. przy tak zwanej „angielskiej chorobie“ u dzieci zażycie tranu za 10 groszy daje ten sam skutek, co naświetlanie za 10 złotych.

Doświadczenia, przeprowadzone w roku 1927 i 28 nad dwiema grupami dzieci, zupełnie zrównoważonymi pod względem warunków, a poddawanymi naświetlaniu i niepoddawanymi, okazały się negatywne, nie dały żadnej różnicy, a raczej wrażliwość, np. na przeziębienie, była większa u dzieci naświetlanych. W każdym razie skutek można otrzymać taniej przez odpowiednie żywienie, a okazuje się oczywiście, że świeże powietrze i ruch są korzystniejsze, niż siedzenie w pokoju przy kwarcowej lampie.

Wprawdzie światło zwiększa odporność krwi na bakterje, ale tylko na chwilę, po czym następuje nawet zmniejszenie tej odporności, a skuteczność sztucznego światła jest w tym zachodzie nie większa, niż przyłożenie plastra synapizmowego, który jest nieskończenie tańszy.

Orzeczenie to angielskiej urzędowej instytucji naukowej zrobiło wielkie wrażenie w opinii publicznej, ale praktycznie mało jest nadzieja, aby pozostało czemś więcej, niż walka Don Kiszota z wiatrakami. Publiczność lubi uniwersalne, a niezrozumiałe dla siebie talizmany i będzie używała lampy kwarcowej, dopóki jej nie wyprze... jakiś nowy talizman.

Naczelnik redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiadający redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

CENNIK OGŁOSZENI:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwsze, stronie
1 „ „ „ „ w tekście „ „ „ „
1 „ „ „ „ w n. desłanem (tylko jednoszpaltowe) „ „ „ „
1 „ „ „ „ w nekrologach „ „ „ „
1 „ „ „ „ za tekstem „ „ „ „
Ogłoszenie drobne za słowo „ „ „ „
matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo „ „ „ „

zł. 1-20
„ 0-75
„ 0-60
„ 0-50
„ 0-18
„ 0-10
„ 0-20

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy słowo „ „ „ „
Ogłoszenie drobne w dzień poważnej najmniej „ „ „ „
niedziele najmniej „ „ „ „

0-05
1-00
1-50

Pierwsze słowo słowa podkreślone czy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 25%, droższe Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
GRÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenem.

Do L. III. 1094 ex 1929.

OGŁOSZENIE II.

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych we Lwowie ogłasza niniejszem

Przetarg publiczny

na instalacje centralnego ogrzewania wodociągu i kąpieliska w nowym skrzydle Gmachu Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie.

Przetarg odbędzie się 8. kwietnia 1929 r. o godz. 11-tej przedpołudniem w biurze Oddz. III. tut. Dyrekcji Robót Publicznych (Gmach Urzędu Wojewódzkiego III. p.).

Bliższe warunki przetargu są podane w „Monitorze Polskim“, „Czasopiśmie Technicznym“, „Wojew. Dzienniku Urzęd.“, tudzież ogłoszone na tablicy w tut. Urzędzie Wojew. Dyr. Rob. Publ. i w Magistracie miasta Lwowa.

Lwów, dnia 23. marca 1929 r.

Dyrektor Robót Publicznych:
Inż. Emil Bratro.

1509

NERWOL
Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na 17673
REUMATYZM
klucie z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.
Żądać w aptekach. Żądać w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż.
Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.

Kapelusze przerabia na najnow. fasony, farbuje na modne kolory, sprzedaje po niskich cenach 1487
I-a Kraj. Fabryka Kapeluszy
Rudolfa Neuwelta, Lwów.

PODARKI NA ŚWIĘTA: 1416
Zegarki, Budziki, Zegary ściennie, Biżuterja, Srebro, Srebro chińskie — najtaniej tylko w nowo utworzonym magazynie Zegarmistrzowsko-Jubilerskim
A. Steinbach. Batorego 28. Uwaga na Nr. domu.


Karol Goeppert
Najlepszy filcowy kapelusz

NIM KUPISZ 1314
TOREBKĘ DAMSKĄ I PARASOLKĘ
oglądaj nowości i niskie ceny w firmie
Rudolf Fluhr, Legjonów 21.

Nie dawać wprowadzać się w błąd!

Sprzedajemy PŁYTY gramofonowe, zupełnie nowe, oryginalne pod gwarancją, marki „Syrena-Record” najnowsze szlagiery, tylko po 5 zł. — z powodu wystąpienia z kartelu. 1517

„SYRENA” Lwów, ULICA KAZIMIE-
RZOWSKA 13. Tel. 5316.
GRAMOFONY dajemy na najdogodniejsze spłaty.



Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek. — Przedstawi-
cielstwo na Małopolską Wschodnią: **S-ka Akc. M. WOLSKI i S-ka we Lwowie,**
ul. Gródecka 2 B.

Udoskonalone MASZYNY do wyrobu:

DACHÓWKI CEMENTOWEJ, PUSTAKÓW, CEMBRO-
WINY, ŻŁOBÓW, SZUPÓW, PŁYT, RUR BETONO-
WYCH i t. p. poleca 1507

Fabryka maszyn RZEWUSKI i S-ka —

Sp. Akc. w Warszawie. — Zysk niewielkiej wy-
twórni wynosi w sezonie 5.000 do 6.000 zł.

WIOSNA!

przyniosła przepiękne nowości w POŃCZOCHACH
i RĘKAWICZKACH do

Magazynu KOLPANA

PIEKARSKA 1. Ceny bezkonkurencyjne

Pończochy jedw. „Bembergera” zł. 6'50, 7'50, 8'50 | Rękawiczki imit. irchys zł. 2'75, 3'75, 4'10, 4'50.
półjedwabne zł. 2'75, 3'75, 4'10, 4'50. | Reformy jedwabne zł. 5'—, 6'95, 7'95, 9'90.

Olbrzymi wybór Jumperów jedwab., kamizelek i żakietów. 1313

AUTOBUS 26—30 osób

spredam. — Wiadomość: Zadorożny, Lwów,
ul. Bourlarda (boczna Batorego). 17699

Meble na raty! ceny gotówkowe, oraz
MEBLE tapicerowane,
własnego wyrobu, najtaniej w DOROTEUM,
Leona Sapiehy 34, tel. 15—01. 17724

Obywatele i Obywatelki!

PRZED ZAKUPNEM KAPELUSZA
OGLĄDAJCIE KAPELUSZE
1-szej KRAJOWEJ FABRYKI KAPELUSZY

Rudolfa NEUWELTA

Odnaczone złotym medalem i GRAND
PRIX w Paryżu. 1412

Meble salonowe i klubowe

materje meblowe, modne draperje, kre-
tony, franki i t. p. poleca najtaniej

LEON MATWIJOWSKI

PRACOWNIA TAPICERSKA Lwów, Cho-
rażczyzny 1. 8. — Telefon 40-11. 17735

Gdy się popsuje coś w twojej broszy,
MANDL naprawi starannie za 100 groszy.
KOPERNIKA 14, naprzeciw Kina. 1166

Wielka świąteczna sprzedaż

po znacznie niższych cenach żelazek i garnusz-
ków elektrycznych od zł. 15 1393
„LUMEN”, Lwów, plac Marjacki 4.

SPECJALNĄ MASZYNĄ

GREPLUJE — PRZERABIA — POKRYWA
dobrze i tanio 16612

KOŁDRY I MATERACE

FABRYKA POŚCIELI, ul. Koralmicka 6.

MEBLE wszelkiego rodzaju, otomany, bufalki,
saloniki na dwudziestoczwiermie-
sięcznie spłaty poleca najtańszy magazyn ul. Ko-
pernika 1. 23 — róg Wronowskiej. 1488

OGŁOSZENIE LICYTACJI ZASTAWÓW! Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie

podaje do powszechnej wiadomości, że przed-
mioty zastawione w KASIE ZALICZKOWEJ
od 2-go stycznia 1928 do 30 czerwca 1928 od
Nr. 24177 do Nr. 31317 nieodnowione lub nie-
wykupione, sprzedane będą przez przedsta-
wiciela władz skarbowych i w obecności
przedstawiciela Policji na publicznej licyta-
cji w dniu 22 kwietnia r. 1929 ewentualnie
także i w dniach następnych o godzinie 9-tej
przedpołudniem najwcześniej ofiarującemu za
gotówkę w efektywnych dolarach. Licytacja
odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku
Hipotecznego, pl. Halicki 15.

Uwaga: 1) Celem uniknięcia znacznych
kosztów cehowania przedmiotów do licytacji
przeznaczonych, wzywa się strony, by we
własnym swoim interesie przeprowadziły
wykupno względnie prolongatę zastawów
najpóźniej do dnia 8-go kwietnia 1929 r.

2) W dniu licytacji odnowienie lub wy-
kupno zastawów do licytacji przeznaczonych
jest bezwzględnie wykluczone. 1473

Lwów, 25 marca 1929.

DYREKCJA.

Na święta

tylko we firmie

WINOKUR LWÓW, ULICA SYKSTUSKA 8

kupisz najtaniej nakrycie stołowe, podarki
ze srebra, papierošnice, pierścionki złote,
zegarki od zł. 7. 1390

LOKALE

POKOIK z utrzymaniem,
140 złotych. Teatyńska 9,
dozorca wskazuje. 17586

DO WYNAJĘCIA pokój
z niekrepulacem wejściem
Lenartowicza 10, lewy
parter. 17464

POSZUKUJE pokoju z ka-
chnią wprost od właściciela.
Oferty: Herasimowicz,
Bogusławskiego 14;
17554



Z nowym patento-
wanym otwieraczem.

Kupno-Sprzedaż

NA DALEKIE tury, naj-
odpowiedniejszym SAMO-
CHODEM jest cztero cy-
lindrowa „TATRA”. 17172

DARMO ZESTAWIAMY
FIRANKI — KAPY —
z materiałów i dodatków
u nas zakupionych. Ceny
zredukowano o 50 proc. —
Frellich, Lwów, Sykstuska
Nr. 21. Wiedeń, Porzellan
gasse 8. 16927

DRZEWKA OWOCOWE —
Morwowe, Morele, Brzo-
skwinie, Winorośl, dobro-
wiele odmiany — poleca
Szkółka drzew, Lwów —
Kulparkowska Nr. 72. —
Cenniki bezpłatnie. 16755

SZYFONY, perkaliny, dym-
ki, płótna lina oraz ba-
tysty na bieliznę pościelo-
wa, najlepszej jakości po-
leca „SZATNIA”, Piekar-
ska 8. 17423

SZAJOWSKIEGO, Reinów-
ny Gramatyka polska dla
szkół powszechnych, egz-
emplarzy wstępnych, — we
wszystkich księgarniach
w Polsce. — Zamówienia:
Lwów, Złomorowicza 17. —
17653

PARCELE sprzedam 800
sążni obok mostu kolejo-
wego, Lewandówka, ulica
Kościełuski 8, Wojciech
Szczepański. 17653

MATKI! 1510 WIOSNA 1929!

Przepiękne najnowsze modele wszelkiej garderoby
dzieci. tylko u „DZIDZI”, Lwów, Sykstuska 21.

SAMOCZODY ESSEX i
HUDSON, oryginalne — au-
rykańskie po cenie Es-
sexów składanych w Gdań-
sku sprzedaje CYCLOCAR
Lwów, Romanowicza 4.
Telefon 20-01. 17606

KSIĄŻKI powieściowe —
kupuje płacąc najwyższe
ceny. Plac Krakowski na-
przeciw Nr. 5, Kiosk. —
16943

OKAZYJNIE sprzedaje —
wszelkie wyroby jubiler-
skie jedynie firma J. Gus-
sa, Pasaż Mikołajski. —
Wszelkie naprawy jubi-
larskie wykonuje na pory-
kanie po 1 zł. 16691

KUPIE lekki wóz (buda)
używany w pralniach do
rozwożenia garderoby. —
„Kryształ”, Chodorowskie-
go 6. telefon 63-11. 17682

FIRANKI Kapy, Garnitury, Dywany, Chod- niki, Materje meblowe, Pościel —

— sprzedaje i przerabia w jednym dniu

K. Skibiński, Lwów, Kopernika 4.

Tylko naprzeciw Szkowrona. 17574

MUNDUR podoficerski —
prawie nowy, okazujnie
do sprzedania. Wiadomość
Pasaż Hausmana Nr. 8,
II. piętro, na lewo, od
9—11 i 2—5. 17726

SPRZEDAM gramofon —
i płytami tubowy. Ulica
Tarnowskiego Nr. 15. —
sulecyny, na prawo. —
17684

WOLNE mieszkanie —
sprzedam dom 8 ubikacji,
pełnowolna. Listy pod
„Mieszkanie” do Admini-
stracji. 17696

KUPIE maszyny do do-
dów, motor elektryczny
2 konny i puszki porcela-
nowe. Listy do Admini-
stracji pod „Cukiernia”.
17624

Meble antyczne oraz modne urządze- nia pokojowe — po

przystępnych cenach poleca Zieliński, Kola-
taja 5, stolarnia w podwórzu. 1458

FORTEPIAN ucznia „Bę-
sordera” znakomity i
pianino nowe piękne za
gotówkę sprzedam niedro-
go: Kopernika 26, Skle-
niarski. 17644

WILLA o 10 ubikacjach
wolnych z dużym ogrodem
okolica Polockiego — do
sprzedania. Listy do Adm-
nistracji pod „Mieszkanie”.
17654

Tapety, materje meblowe, kołdry,
w największym wyborze poleca 1316
Kiczales, Margulies i Breitman
LWÓW, SYKSTUSKA 18.

MATERJAŁY ELEKTRYCZNE poleca najtaniej —
LESNIAKOWSKI — ulica
Chorążczyzna 18, tel. 21-88
16831

MOTOCYKLE Rudge —
Whitworth, Douglas, Fran-
cis Barnett, D. K. W. —
dostarcza CYCLOCAR —
Lwów, Romanowicza 9;
Telefon 20-41. 17609

PARCELA 200 sążni —
z drzewami owocowymi —
w centrum miasta okazji-
nie sprzedaje Skomorowski,
Chorążczyzna 27, Tel. 16-22
17334

KUPIE umywalkę marmu-
rową z dwiema płytami —
w dobrym stanie. Listy
pod „Okazja” do Admini-
stracji. 17714

Z wiosną najtaniej przerabia i pokrywa
KOŁDRY I MATERACE
ZNANY MAGAZYN POŚCIELI 17477
W. IŻYCKIEGO Lwów, ulica
KOPERNIKA 3.

SPRZEDAM telefon ku-
ferkowy, dwu sprężynowy
14 płyt. Podzameczko 9;
drzwi 4. 17551

DLA NOWORODKÓW —
kompletne wyprawki —
„SPORT”, plac Halicki 3.
16894

FIRANKI od 17 zł.
**KAPY, DYWANY, PORTJERY, NARZUTY, MA-
TERJE MEBLOWE** po cenach fabrycznych 1384
WANK, plac Marjacki 5, I. piętro.

PARCELE niedaleko 400
miesiąc, kupi Biuro Woj-
towicza, Lwów, Sapiehy 9;
17591

ROWERY — MOTOCYKLE
Pengeot są natrwałe;
ekonomiczne i tanie. Ul.
Romanowicza 10. 17719

BEZPŁATNIE!
prawdę, srebrny monogram dodaje magazyn
„NOBLESSE”, Jagiellońska 11a
przy zakupie torebki, teczki lub portfela.
Tylko do końca marca! 1469

PLASZCZYKI, ubranka —
sukienki — bielizna dla
dzieci „SPORT” — plac
Halicki 3. 16894

ROZNE MASZYNY do
SZYCIA wysprzedaje —
także na raty. Komisowy,
Piłsudskiego 11. 14524

SAMOCCHODY!

Kilka znakomych **AUT**, prawie nowych, ostatnie
modele, sprzedaje okazjnie **Automobilowe biuro**
Inż. Z. BRAUN, Lwów, Tarnowskiego 7.
234

ZEGARKI SPRZEDAJE i
naprawia najtaniej Rudy
Sykstuska 35, tel. 24-78.
851

JEDYNE na zle drogi sa-
mochody „PRAGA” ulica
Jagiellońska 7. Tel. 305.
16763

Olbrzymi zapas KAP i FIRANEK
najnowsze modele o 50% taniej u **FREILICHA**,
Lwów, Sykstuska 21. — Wiedeń, Porzellanasse 8.
17676

**NAJNOWSZE SZLACIE-
RY** jak Ramona i Paga-
nini, kupi Moszkowicz —
Kofitajka 2. 17698

SAMOCCHODY osobowe —
ciężarowa „Praga”. Re-
prezentacja, Jagiellońska
Nr. 7, Tel. 305. 16753

Tajemnice
Klasztoru Marjawitów
bardzo ciekawe wydanie w trzech egzempla-
rach wysyła zaraz po nadesłaniu tylko 2 zł.
wprost pod adresem: 1492
P. K. O. Warszawa Nr. 151949.

Tajemnice
Klasztoru Marjawitów

SPRZEDAM bezpośrednio
dom z wolnym mieszka-
niem i parcelą. Winniki,
Franki 11. 17677

OSOBOWE silno auto —
bardzo tanio do sprzeda-
nia. Listy pod „Auto” do
Admin. Wiek. 17604

LOKALE

PIANINO dobre wypoży-
czę za pokój niemeblowa-
ny z niekrepulacem
wejściem. Zgłoszenia: ul.
Mikowskiego 5, III. p. —
godz. 4-5. 17549

LOKAL handlowo-przemys-
łowy, obszerny, składają-
cy się z pięciu ubikacji,
sieni, piwnic, również
ogród przy ul. Żółkiew-
skiej 70, do wynajęcia. —
Wiadomość: — Kawiarnia
Wiedeńska, od 4-6 popoł.
17211

CELEM przygotowania się
do egzaminu, poszukuje
umeblowanego pokoju —
z osobnym wejściem — na
kilka godzin popołudniu.
Oferty pod „Urzednik” do
Admin. Wiek. 17621

POKOJU z osobnym weh-
dem poszukuje urzędni-
czka. Listy do Admini-
stracji pod „Konopka”. —
Wiek. pod 17167

POSZUKUJE 3-5 pokojo-
wo mieszkanie z kuch-
nią, z pełnym komfortem
blisko śródmieścia. Pośre-
dnictwo wykluczone. Zgło-
szenia z podaniem warun-
ków przez grzeszność —
Onysko, Skład porcelany,
Halicka 20. — 17499

POKOJ elegancko umeblo-
wany z komfortem z urzy-
mieniem lub bez do wynaj-
ęcia. Leona Sapiehy 67 —
III. p., strona lewa. 17539

MŁODY urzędnik poszukuje
skromnego pokoju z nie-
krepulacem wejściem. Li-
sty proszę łaskawie kiero-
wać „Emfoc” Adm. Wiek.
17431

TRUCHANOWICZ, ulica
Kopernika 22, Biuro Mie-
szkańców, zaraz wynaj-
mie 6 pokoi Romanowicza,
7 pokoi Sykstuska, 5 po-
koi Kopernika, pokoje
kawalerskie umeblowane.
17711

PILSUDSKIEGO 20. — Jest
do wynajęcia od 1. kwie-
tnia magazyn drewniany
długości 19 metr., szeroko-
ści 3 i pół metra — wraz
z piwnicą. Wiadomość u
właścicieli, Piłsudskiego
Nr. 22, I. piętro. 17729

POKOJ frontowy umeblo-
wany, osobne wejście, do
wynajęcia od 1. kwietnia.
Obertuska 4, parter le-
wy. Od 4 do 6 popoł. —
17728

DWA pokoje, umeblowane
na biuro i mieszkanie —
do wynajęcia. Lubliner-
owa, Lyczakowska — Nr. 10;
17707

NA okres świąteczny lub
na miesiąc kwiecień —
frontowy pokój, wejście
z przedpokoju do wynaj-
ęcia. Zielona 32, drzwi 4
17708

DO WYNAJĘCIA lokal
sklepowy, duża wystawa;
2 pokoje, piwnice, śród-
mieście, za rozeznym czyn-
szem z góry. Zgłoszenia:
do Biura Ogłoszeń „Po-
step”, Lwów, Romanowi-
cza 10, tel. 45-45. 17717

POSZUKUJE 2-3 ubika-
cje na przerobko nabiału
od gospodarza. Listy do
Admin. Wiek. Nowego pod
„Nabiał”. 17721

POKOJ umeblowany, kla-
ska schodowa — jednemu
lub 2 panom ewentualnie
z przynależnym wynajmę-
ciem. Gródecka 89, I. piętro —
na prawo. 17719

FRONTOWY pokój ume-
blowany, osobne wejście,
centrum, telefon, ewentua-
lnie utrzymanie do na-
jęcia. Wiadomość: Biuro
dzienników Helmańska 22.
17709

POSZUKUJE dwa pokoje,
kuchnia, czynsz z góry;
Listy pod „Literat” do
Admin. Wiek. 17669

POSZUKIWANY umeblo-
wany pokój w okolicy
Janowskiej. Bema, Św.
Anny. Zgłoszenia listow-
ne do „Nowej Reklamy”,
Batorego 26, pod „Kawa-
ler”. 17706

POKOJ frontowy, słone-
czny, umeblowany, z oso-
bnym wejściem, solidnym
panem od 1-go kwietnia
do wynajęcia. Kochanow-
skiego 79, II. p. 17700

NATYCHMIAST do odsta-
wienia: Duży lokal w śró-
dmieściu na pierwszym
piętrze, nadający się na
bank lub biuro. Listy do
Admin. Wiek. Nowego pod
„Śródmieście”. 17701

STANCJE obszerna z przy-
należnościami, w centrum
miasta, zamienie na pokój
z kuchnią lub na takie
samo w innej dzielnicy.
Listy pod „Maraton” do
Admin. Wiek. 17547

POKOJ garsoniera, wyk-
wintnia umeblowany —
ewent. z łazienką, wejście
z klatki schodowej, poszu-
kiwany. Listy do Admin.
Wiek. pod „Gentleman”.
17659

POKOJ frontowy — dla
dwóch panów lub na za-
raz do wynajęcia. Plac
Strzelecki 12, drzwi 12. —
17659

DYSTYNGOWANEJ, samo-
tnej osobie odnajmie się
necny pokój wygodnie
urządzony z komfortem. —
Chorążczyzna 18, drzwi 5;
od 4-5. 17663

POKOJ umeblowany —
ewentualnie utrzymanie
do wynajęcia. Ochronek
Nr. 4 A, parter lewy.
17671

POKOJ komfort, wynajmę
zaraz solidnym. Supi-
ńskiego 6, drzwi dziesięć,
II. schody. 17679

POKOJ z umeblowaniem
lub bez, Tarnowskiego 24
I. piętro, na prawo. 17680

DO wynajęcia dwa pokoje
mansardowe z przedpoko-
jem i łazienką w cenie
180 zł. miesięcznie; czynsz
za dwa lata z góry. Dla
osób samotnych lub bez-
dzietnych. Ulica górna
Zielona. Przyjmuję zgło-
szenia: Kochanowskiego 11
„Warszawianka”. 17688

POKOJ umeblowanego
poszukuje. Listy do Admin.
Wiek. pod „Pierwszego”.
17699

Wolne posady

CHŁOPIEC i dziewczyna
do czynności fabrycznych
poszukują. Zgłoszenia:
od 4-5, Stettner, Boczna
Bratowska 4. 17722

POSZUKUJEMY silny po-
mocniczej do buchalterii,
z ładnym piśmem. Zgło-
szenia pisemne z poda-
niem referencji —
„Zdolny” Biuro dzienni-
ków Seherera. — Pasaż
Hansmana 9. 17727

UCZNI do słusarni przy-
mie J. Procko, Lwów, ul.
Tatarska 12 (boczna ul.
Kienarskiej). 17720

PAKIENIK do porządku
poszukuje „Trekota”. —
plac Marjański 5. 17730

PRZYJME nauczni — do
nauki manieira na do-
brych warunkach. Kanto-
rowa, Boimów 6, II. p.
17711

MAJSTARKI do jedwab-
nej bielizny poszukiwane.
Combinaison, Asnyka 2,
II. piętro. 17713

LEPSZA dziewczyna, do
małej rodziny, bez prania,
poszukiwana. Zgłoszenia:
Janowska, Piekarska 43,
II. piętro. 17579

POSZUKUJE zdolnego eks-
pedienta z działu konfek-
cji i mod. Zgłoszenia —
w niedzielę od 2-4, ulica
Kopernika 12, przez pod-
wórze, II. p. Sicher. —
17699

AGENCI zdolni na Lwów
i prowincję dla fabryki
odzieżowej, zostają-
na przyjęciu. Zgłoszenia —
„Wien”, Wolność 5, mie-
dzy 2-4. 17705

BIURO Machniewskiej —
Kopernika 22, poszukuje
ekspedientów, kucharzy
kucharki do pensjonatów,
kelnerki, bufetowe, bony,
gospodynie, — kucharki
dworskie, lokajki, służące.
17732

NAUKA

KURSA KROJU, modelo-
wania, szycia damskiego
z prawem wydawania świa-
deców prowadzi Modellista
z Paryża, miesięcznie 25 zł.
Blinder, Lwów, Gliniańska
Nr. 4. 1225

POSZUKUJE nauczyciela
skromnych wymagań, do
dwójki dzieci IV. klasy
powszechnej. Smolik —
Kaplince, Zborów. 1451

KONC. kursy KROJU, —
modelowania, szycia dam-
skiego, przyjmują „War-
szawianka” Błonna 20,
I. piętro, obok głównego
Dworca. 17557

Posad poszukują

SAMODZIELNA korespon-
dentka niemiecko — pol-
ska z dłuższą praktyką —
szuka posady. Listy pod
„Chetna” do Admini-
stracji. 17723

SZOFR lat 38, — znany
w sferach kupieckich, —
z 6-cio miesięcznym świa-
decem jazdy, poszukuje
prywatnej posady. Łaska-
wa listy pod „Szofer” do
Admin. Wiek. 17616

Kapitalista, który zechce

ulożować swój kapitał na 25 proc. rocznie, pod
warunkiem kilku godzin pracy raz na miesiąc,
zechce zgłosić się pisemnie pod „Lwów-Lokata”
do Biura Ogłoszeń, Legionów I. 17671

MŁODY szofer, słusarz
dypłomowany, poszukuje
prywatnej posady. Listy
pod „Ostrożna jazda” do
Admin. Wiek. 17602

RADJO monter, absolwent
kursu przy P. S. P. po-
szukuje zalecia. Listy do
Admin. Wiek. Nowego pod
„Radio”. 17653

100 ZŁ. ofiaruję za wyro-
bienie posady prywatnej
wolnego lub portiera. —
Listy pod „Emeryt” do
Admin. Wiek. 17668

EMERYT, Policiej Państw.
poszukuje posady w pry-
watnej instytucji. Listy
pod „Emerytowany” do
Admin. Wiek. 17669

ROZMAITE

INSTALACJE oświetlenia
elektr. wykonuje najtaniej
Łeśniakowski, Chorążczy-
zna 10, tel. 21-80. Projekty
i kosztorysy darmo. 16836

ARTYSTYCZNA wytwórnia
i naprawa dywanów per-
skich, smyrnackich —
„Smyrna”, Kochanowski-
go 25, telefon 70-44. 17220

AKUSZERKA Łutkowska,
przyjmuje panie. Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter. —
16219

FRYZJERKA przyjmuje
pani na ondulację i mani-
cure po konkurencyjnych
cenach. Gródecka Nr. 68,
II. p., oficyjny, Gottfried.
17471

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmuje panie. — Ulica
Sobieskiego 38, parter. —
14982

DZIERZAWY 40-50 mor-
gów poszukuje. Opia —
warunki pod „Rolnik” —
do Admin. Wiek. 17685

AKUSZERKA przyjmuje
panie. Walsowa 27, parter,
prawy. przez podwórze. —
14981

WYDZIERZAWIE sad. —
stajnię, pokój i kuchnię.
Potockiego 114. 17606

FRYZJERKA posiada za-
graniczną praktykę w on-
dulacji, manicure gr. 50;
Kantorowa, Boimów 6 —
II. p. 17712

PARCELE wynajmą lub
kupie, okolica Gródeckiej
Sapiehy. Zgłoszenia tele-
foniczne 39-11. 17692

ZYCIE PŁCOWIE! Dzie-
sieć cennych pożytecznych
książek tylko pięć złotych.
1) Doktor Müller: „Naj-
nowszy lekarz domowy”.
2) Doktor Braun: „Samo-
gwalt mężczyzn kobiet”.
3) Doktor Gelsen: „Higie-
na młodych mężczyzn”.
4) Doktor Surblau: „Se-
kretne sposoby małżeń-
skie”. 5) Doktor Korabie-
wicz: „Choroby wenerycz-
ne, nieczystość, syfilis”.
Jeszcze pięć innych cieka-
wych, pożytecznych książ-
zek tylko pięć złotych. —
Wysyłamy za gotówkę lub
załączką pocztową. Na wy-
datki załączycie jeden złoty
50 gr. (można znaczki po-
cztowe). Warszawa, Redak-
cja „SWIT” Nowowiejska
Nr. 32. 1169

RESTAURACJA i **BAR**
pierwszorzędny sezonowy,
do wydzierżawienia. Wia-
domość: Lwów, ul. Kiliń-
skiego 2, cukiernia Iwa-
nejki. 17621

GOBELINOWI TOREBKI
wykonuje fachowo Ba-
rasch, plac Bernardyński
Nr. 2. 17638

Kapitalista, który zechce

ulożować swój kapitał na 25 proc. rocznie, pod
warunkiem kilku godzin pracy raz na miesiąc,
zechce zgłosić się pisemnie pod „Lwów-Lokata”
do Biura Ogłoszeń, Legionów I. 17671

BAOZNOŚĆ! — Sensacją
dnia jest obecnie wa-
rowie wiadomość, że
znany Grafiołóg Rabin
Rosenblum, udziela rad
w najbardziej skompliko-
wanych sprawach. Odga-
dunja przeszłość, przepo-
wiada przyszłość, daje
najlepsze rady w zależe-
nościach handlowych, pro-
cesach, młodości, zakażo-
nych, — Kierują się
z okazji. Przyjmuje co-
dzienne od 9 rano przy-
miesz. Kaziubierzowskiej
Nr. 20. 17667

TEATYŃSKA 9, przy-
jmuje: zamówienia na swe-
tery, garsonki (reformy
fildkos) nadrabianie po-
czoch, Japanie oczek po
50 gr. Panie! przyjmują
do nauki od 5. kwietnia.
17681

PRACOWNIA bielizny —
Heleny Pietraszewskiej —
Grottgera 6, mezzauin, —
ganc lewy, przyjmują
wszelką bielizną po naj-
niższych cenach. 17619

PRACOWNIA bielizny —
Heleny Pietraszewskiej —
Grottgera 6, mezzauin, —
ganc lewy, przyjmują
wszelką bielizną po na-
niższych cenach. 17619

SZUKAM pożyczkę 1000
zł. za zabezpieczeniem
na 6 miesięcy, oddam
bezpłatnie pokój urza-
dzony i światłem — na
czas pożyczki. Listy pod
„Zaraz śródmieście” do
Admin. Wiek. 17691

W BANKACH zastawia-
nych zastawione kosztów
ności wykupuje, dopłacam
najwyższą wartość; stawe
zeby kupuje. Zakład zega-
mistrzowski Anreicher —
Kaziubierzowska 5, naprze-
ciw. ulicy Sztajnalnej. 17736

Klasyczna Piękność

wszystkich linii posiadają

nowe modele

samochodów -
sześć cylindrow.

„Dodge“

AUTO-SERVICE

Lwów pl. Smolki 5

TELEFON 54-39.

1494

Odmrożenie

Oryginalna maść
(z „Kogutkiem“)

MROZOL

leczy i goi ranki,
powstałe od od-
mrożenia. 149
Sprzedają apteki
i składy apteczne.

Od zł. 1.— PŁASZCZE

dla wszelkich zawo-
dów. Specjalność wie-
deńskie **KAFTANKI**
masarskie i kuchar-
skie. — Zamówienia

„WINEA“

Lwów, Wolność 5.
Telefon 63-58. 1513

Czytajcie
„Wiek Nowy“.

FARBY NA PISANKI

Lakiery i Pasty do podłóg, Ceraty,
Rogóżki, Maty, Szczotki, Pióropu-
sze, Trzepaczki — najtaniej u

Sudhoffa

Lwów 1354

Akademicka 8

Tel. 28-70.

MASZYNY

DO PISANIA
NOWE i UŻYWANE
od zł. 450Cyklostyle rotacyjne
płaskie. — Maszyny do
rachowania. — Warszt
reperacyjny. 1144

JULIAN ŁOMAGA

Lwów, Sienkiewicza 9.



Rzadka Okazja!!

Przez tydzień przedświątecz. sprzedaje po cenach
znacznie niższych

Gramofony

wszelk. rodzaju, oraz naj-
nowsze płyty, tylko naj-
większy skład gramofon.

„Melodja“

Lwów, Kopernika 5. — Telef. 8-59.



ZADAĆ W APTEKACH I DROGERJACH -- według przepisu

Dr. med. ST. BREYERA

ZIOŁA

perslowe

skuteczne w **gruźlicy**,
katarach pierśiowych,
oskrzelowych, zatle-
gmieniach, **kaszlach**,
astmie, — oraz jako
środek, wzmacniający
płuca. Cena zł. 3-50Za opłatę pocztową za zaliczką dolicza się od 1 pudełka zł. 1-85, od 2, 3, 4 pudełek zł. 2-—,
od 5 do 10 pudełek zł. 3-—, 12 pudełek opłatnie. — Wyrabia i wysyła:

Mr. farm. Feliks Żeliński i B. Piętowski, Kraków-Podgórze I. 10 c

Do nabycia we Lwowie: Apteki: pl. Bernardyński 1 i M. Ettingera, pl. Gołuchowskich 14.

Na żądanie wysyła się darmo broszurkę „Jak odzyskać zdrowie, czyli leczenie ziołami“. 1058

ZIOŁA

na przeziębienie mate-
rii skuteczne jako czy-
szczące krew w **reu-
matyzmach**, artrety-
zmach, liszajach, **skro-
fiach**, czerakach wrzo-
dach, fistułach, ropie-
niach, nieczystości ce-
ry, zwapnieniu tętnic
i otyłości. Cena zł. 3-50

ZIOŁA

żółdkowo - kiszko-
we, skuteczne w o-
strych i przewlekłych
katarach żółdkowo
kiszkowych, **choro-
bach wątroby**, ka-
mieniacz, — żółtaczce.

Cena zł. 3-—

ZIOŁA

dla nerwowych

skuteczne w nerwo-
wych **bólach głowy**,
biciu serca, **bezsen-
ności**, nerwowej nie-
strawności, ogólnemu
osłabieniu.

Cena zł. 4-—

Towarzystwo „SYRENA-RECORD“

jedyna w Polsce fabryka płyt gramofonowych komunikuje, iż cena płyt naszych wynosi
we wszystkich sklepach muzycznych na obszarze Rzplitej Polskiej

25 cm. zł. 6- i 30 cm. zł. 10-

UWAGA. Nie bierzemy odpowiedzialności za jakość płyt reklamowanych przez
niektóre firmy, które oferują płyty nasze po cenie niższej, gdyż płyty takie
są używane względnie zniszczone.

Wyśmienite SZYNKI

i wszelkie **WĘDLINY**, **WÓDKI**, **W NA**,
LIKIERY, **KONIAKI**, **RUMY**, **ŁOSOSIE**, **WĘ-
GORZE**, **SARDYNKI** i różne **DELIKATESY**
potrzebne

na święta

kupujemy najlepiej tylko u

Telieczkowej

Lwów, AKADEMICKA 6.

Tamże wyśmienite śniadania. 1355

Prawdziwym podarkiem świątecznym jest
oryg. ang. „Auto-Syphon“ Sparklet'a
do wyrobu wody sodowej wszelkich wód
miner. i napojów orzeźwiających w domu.

Do nabycia:

W reprez. na województwo
Poznańskie i Pomorskie
Wielkop. Dom Przem.
Handl. „Pezap“ Sp. z ogr.
odp. w Poznaniu, Towaro-
wa 21. — W reprez. na woj.
Stanisławowski. **T. Kwiat-
kowski Stanisławów**, **Sa-
pleżyńska I. 15**, oraz we
wszystkich filjach firmy
**Jużysz Meini — Spółka
Akcyjna**, w Warszawie,
Lwowie, Krakowie, Bielsku,
Cieszynie, Katowicach, Kr.
Hucie itd. lub w gener. re-
prezent. „Auto Syphon“
Lwów, Kopernika 42 b,
Tel. 42-48. 1274Cenniki i recepty na żądanie. — Firmom lub
osobom dobrze sytuowanym oddamy zastęp-
stwa na pozostałe wojew. i w. m. Gdańsk.

Przyjdź osobiście, albo nadeślij cha-
rakter pisma, zakomunikuj imię, rok,
miesiąc urodzenia, otrzymasz szczegó-
łową analizę charakteru, określenie za-
let, wad, zdolności, przeznaczenia. Na-
deśłać zł. 2 (można znaczki pocztowe).
Warszawa, psycho-grafolog **Szyller-Szkolnik**, No-
wowiejska 23, Redakcja „Swit“. 1168



GRAMOFONY I PŁYTY

krajowe i zagraniczne, po cenach najniższych
kupuj tylko we firmie

Malwina Rosenman

Lwów, Jagielloń-
ska 17, tel. 17-25.

Zlecenia z prowincji odwrotnie. 1451

SUKNIE ¹⁹²⁷ modele 1929 za bezcen ¹⁹²⁷ oraz wszelkie najmodniejsze wyroby trykotażowe poleca „Trykotaż” pl. Marjacki 5 w bramie. —

W walce o zdrowe nerwy i zdolność do pracy?



W jaki sposób pozbędę się nerwowości?

Smutne to pytanie, jak ciężkie westchnienie wyrwa się z piersi tysięcy i tysięcy ludzi. Istotnie choroby nerwowe stanowią najpowszechniejszą formę cierpienia kulturalnej ludzkości. Słabość i podrażnienie nerwów występują coraz to częściej, a walka o byt i mienie staje się coraz trudniejsza i zaciętsza. Objawy chorób nerwowych są najróżnorodniejsze. Zwyczajły ból głowy, zarówno jak okropny ból części głowy i całej czaszki, osłabienie pamięci, trudność myślenia, drażliwość, osłabienie woli, zniechęcenie, przykre myśli, zawroty, niezdolność do pracy umysłowej i fizycznej, męki bezsenności, mizantropja, strach przed wszystkim, przed postawieniem w najdrobniejszej sprawie codziennego życia, niemożność chodzenia, siedzenia itp. Te uczucia strachu bywają wprost okropne. Nie mogą znaleźć punktu oparcia. „Myśli moje płaczą się bezładnie”. — Oto jak się skarży wielu ludzi. Skłonność do zamyślenia się, zaniedbywania obowiązków, niepewność mowy, brak szybkości w pisaniu, drżenie członków, dolegliwości żołądka, kiszek i narządów trawiennych, zaparcie, kłócie i darcie w członkach, wadliwe krążenie krwi, uderzenia krwi do głowy, chronicznie zimne nogi, bicie serca, duszność, brak tchu, nerwowa gorączka i dreszcze, czerwienienie, blednięcie itp.

Czy można zaradzić?

Jeśli się chce zapobiedz słabości nerwów wraz ze wszystkimi, towarzyszącymi jej objawami chorobowymi, to trzeba w pierwszym rzędzie wzmocnić wolę. Prak energii i woli u ludzi nerwowych stanowi główną przyczynę ich niepowodzeń życiowych.

1474

Otwórzmy oczy

Ciągle widzimy wkoło nas egzystencje, które zmarniały tylko dlatego, że bezwolnie poddały się smutnemu losowi. — Słaby i chwiejny charakter jest jak chorągiewka na dachu, zdany na łaskę i niełaskę każdego powiewu. Chorym nerwowo zaleca się najróżnorodniejsze środki i trzeba przyznać, że wiele z nich raczej szkodzi, niż pomaga. — A jednak istnieją drogi, prowadzące do zdrowia.

Nie bądźcie niewdzięczni

względem natury, która częstokroć krętymi drogami, bo ręką uczonego chemika, podaje środki, które rzeczywiście są godne uwagi, bo wzmacniają i leczą.

Taką łaską natury jest

Prawdziwy Kola Lecithin

który odświeża, zwiększa zdolność do pracy i siłę do życia, jest najlepszym pożywieniem dla nerwów i mózgu, — polepsza skład krwi, odmładza, wraca radość życia, poczucie młodości z jej zdrowiem i energią, które zapewniają powodzenie i szczęście. KOLA LECITHIN chroni nerwy przed wycieńczeniem i daje odporność we wszelkich przeciwnościach życiowych, KOLA LECITHIN wprowadza do organizmu w najczystszej formie to, co stanowi podstawę substancji tworzącej komórki i nerwy ciała ludzkiego.

Wielu lekarzy,

a między nimi najwybitniejsi badacze i profesory uniwersytetu, zalecają KOLA LECITHIN, jako znakomity środek.

Żądacie darmo próby

oraz interesującej i pouczającej broszurki o nerwach. Wysyłamy ją natychmiast, franco bez cła i zupełnie darmo. Przeczytajcie ją. Przekonacie się, że przed każdą poważną chorobą występuje, jako objaw wstępny, osłabienie sprawności ciała. — KOLA LECITHIN podnosi sprawność ciała. Przekonacie się, że można rzeczywiście przedłużyć życie, uniknąć choroby, wyleczyć cierpiących, wzmocnić słabych, upewnić chwiejnych, a nieszczęśliwym wrócić szczęście i spokój.

Trzeba tylko chcieć

Rozpoznanie niebezpieczeństwa tylko wtedy działa uspakajająco na umysł, jeśli jednocześnie wskazuje mu się drogi, które pozwalają z niebezpieczeństwa tego wyjść obronną ręką.

Ernst Pasternack, BERLIN, S. O.
Michaelkirchplatz Nr. 13 -- Oddział 357

„OLKA” ¹⁴²³ sprzedaje najtańiej TRWAŁE WYROBY ¹⁴²³ pończosznice i bieliznę RYNEK 35

Włoska komedia wyborcza.



(xy) W niedzielę odbyły się we Włoszech wybory. Faszysti zorganizowali niezwykle sprawnie działający aparat wyborczy. Lista 400 kandydatów faszystowskich do parlamentu otrzymała 8,500,000 głosów. Przeciw tej liście głosowało tylko 136,000 wyborców. Udział w wyborach był bardzo wielki i osiągnął rekordową cyfrę 89.63 procent.

Rycina nasza przedstawia agitacyjny afisz wyborczy faszystów na ulicach Rzymu: portret Mussoliniego z napisem „Tak, tak”, z prawej i lewej strony.

Wolne posady

SŁUŻĄCEGO do dworu — w Hucie szklanej, kawalera lub bezdzietnego wdowca, około 30-letniego, z jak najlepszymi poleceniami, poszukuje się od 1-go kwietnia b. r. Zgłoszenia przyjmują Dyrekcja dóbr w Rabanej poczta Pieniążki. 1451

POSZUKUJĘ pierwszorzędną pokojową z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia: Wniosek 16, II. piętro — między godz. 4—5. 17504

STENOGRAFIJ — wyucza listownie, jaknajdokładniej Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza nr. 26. 1134

PRAKTYKANT, Polak — z początkami, — zostanie przyjęty od kwietnia; — Prowincja pierwszeństwo: Handel korzenny i pokój do śniadań Bursztyn ul. Półczyńska 8. 17368

POTRZEBNA bona, freblanka, Polka, z szcylem na wieś do 3-letniej dziewczynki. Listy do Adm.: Wieku pod „Wandzia”. 17624

BARDZO zdolna, samodzielna pania w modniarstwie i sprzedawczyni, — zostanie natychmiast przyjęta na dobrych warunkach do Salonu Mód E. Mauber, plac Bernardyński 3 (Hotel Warszawski). 17638

SAMODZIELNEGO kierownika handlowego posadę lub podobną dam za pozycję 500 dol. do obrotu wytwórni metalurgicznej. Listy pod „Wytwór” do Adm. Wieku. 17640

MANIKURZYSTKĘ zdolną i praktykanta poszukują natychmiast. — Fryzjer Schezage, Sobieskiego 39. 17638

PRASOWACZY i prasowaczki do działu chemicznego zostaną przyjęci. Król Leszczyńskiego 9. 17599



Dostarczamy także jako antyseptyczną preparowaną, udowodnioną od dziesiątek lat, że „OLLA” jest produkującą pod względem jakości marką światową. Pełna gwarancja za każdą sztukę. 315

WSZYSCY agenci papierów losowych, następnie urzędnicy, nauczyciele, — emeryci, znajdują bardzo dobry i bezpieczny zarobek — przez zjednywanie posiadaczy obligacji dla owidenej i kontroli tych papierów przy losowaniach. Zgłoszenia: „Związek Gospodarczy” Lwów, ulica Sykatuska 12. 1463

TAPICERSKICH czeladników i dziewcząt na wyrób materacy, poszukuje natychmiast fabryka ZAKS, Łyczakowska 132. 17380

KOPACZY akordowych — do rowów melioracyjnych przyjmie Inż. Słowik, ul. Żółkiewska 94. 17577

FABRYKA malarskich do seni, poszukuje agenta — kawalera, z branży malarskich deseni, który może przyjąć zastępstwo pod różniącymi na dobrych warunkach. Rad. Stefanowicz, ul. Nabełska 37 A, boczna. 17551

AGENTÓW portretowych, przyjmie Leszczyńskiego 7. 17465

KLUCZNICĄ potrzebną — od 1-go kwietnia do restauracji hotelu „Imperial” u portjera. 17615

POSZUKUJE się maszynistkę piszącą biegle, ze znajomością stenografii. — Oferty do „Pepego” ulica Koliłajka 5. 17630

CHŁOPAK do posyłek — zostanie natychmiast przyjęty. Ch. Stanber, Magazyn konfekcji damskiej — Lwów, Halicka 17. 17634

LĘPSZA dziewczyna do dziecka i do sprzątania — natychmiast, przyłnie. — Steinbergowa, Sykatuska Nr. 52, parter. 17637

INTEL. portjera na sezon do Krynicy przyjmie. Zgłoszenia: Chorażczyzna Nr. 18, drzwi 3, od 4—5. 17664

KAWIARZA z pierwszorzędnymi świadectwami — przyjmie od 1 kwietnia — kawiarnia „De la Paix”. Zgłoszenia u dyrektora kawiarni od godz. 2—4. 17681

POSZUKUJE się woźnego z charakterem pomocnika magazynu w wieku lat 30, silny fizycznie. — Zgłoszenia do „Pepego” Tow. Akc. Kollatka 5, od 5—7 wieczór. 17697

OGRODNIK pomocnik — do inspektorów i warzyw ze świadectwami zarząd potrzebny. Zgłoszenia — niedziela, od 3—5, ulica Sykatuska 25, II. piętro, na lewo. 17683

MŁODY kawaler, zostanie przyjęty jako woźny Małopolskie Towarzystwo Dyskontowe, Legionów 33. 17686

DZIEWCZYNKĘ do nauki krawieczyny potrzebna zaraz. Elsterowa — Pilsudskiego Nr. 11 A. 17690

„CZYSTOSC”, Sobieskiego Nr. 45, przyjmie zdolnych fraterów służących. Zgłoszenia od 2—3. 17647

POSZUKUJE się ratownicą pielęgniarkę, średniego wieku do chorej. Wiadomości: ul. Szpitalna Nr. 21 (Pratnia). 17648

POSZUKUJE inkasenta — z kancja. Wiadomości: Kurz i Stolz, Kazimierzowski 8. 17649

KRAWCZYNI damską — poszukują podroczną. — Lanner, Ormiańska 30. 17702

WAŁOWA 7

„PAŁAC TRYKOTAŻY” (pod firmą: M. Barth)

poleca KAMIZELKI, GARSONKI, SWETERY, PULOVERY, POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI itp. w olbrzymim wyborze po cenach reklamowych. 1457

TYLKO KRÓTKI CZAS

sprzedaje po fabrycznych cenach znane wyroby
ŻYRARDOWSKIE jak: PŁÓTNA, OBRUSY, RĘCZNIKI,
KAPY, CHUSTECZKI i t. p.

FIRMA **Józef Stefanowicz** przedtem ROMAN ZUBIK
Lwów, Halicka 16



LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE

do oświetlania placów i wszelkich ubikacji — poleca:

LUMEN Lwów — plac Marjański 1. 4.

Przybory do wszystkich systemów lamp naftowo-gazowych. 1289

Świeży transport mebli poznańskich W. Nowakowskiego znanych z solidności poleca 17418

L. MATWIJOWSKI Lwów, Chorażczyzna 8, tel. 40-11.

od **12** zł.
PŁASZCZE OCHRONNE białe i kolorowe w wytwórni „Pallium” Ormiańska 3. Tel. 54-24. 1356

Matrzenstwa

WDOWA, krawczywni, wiek średni, przystojna, posiada mieszkanie umiarkowane, pozna pania na stanowisku. Cel małr. — Listy pod „Cisza” Adm: Wieku. 17702

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Kamionka strumilowa — Michał ZAJAC. 17533

MIKOŁAJ PORZYŁO 1902, Matuń, powiat Mościska, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Gródek Jagielloński. 17598

ZAGINĘŁA PUDLICA — biała, strzyżona; proszę dostawić za nagrodą — Hotel City, ul. Legionów. 17694

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Lwów, Łuszei Daniel. 17661